

**SŁUPSK ■ USTKA ■ KOBYLNICZKA ■ DĘBNICA KASZUBSKA
■ DAMNICA ■ GŁÓWCZYCE ■ SMOŁDZINO ■ POTĘGOWO ■ KĘPICE**

ŁUPAWA

7

Będziemy bogaci



Projekt ma zamienić wieś typowo rolniczą w wieś rolniczo-turystyczną. Autorami projektu są trzy osoby. Prace nad nim trwały około dwóch miesięcy i wymagały pomocy wielu specjalistów.

DAMNICA

8

Miss wsi



W sobotnią noc na firmamencie powiatu zabłysną nowe gwiazdy - po raz trzeci wybrano Miss Wsi Powiatu Słupskiego. Po raz pierwszy o tytuł mistera rywalizowali panowie.

SŁUPSK

10

Zostaniemy z dziećmi



Na funkcjonowanie ogniska nie było już pieniędzy. Pomoc przyszła w ostatniej chwili. Ognisko przy ul. Sienkiewicza przejął Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie.

REKLAMA

WIM Zakład Produkcyjno-Usługowy
Wiesław Mechliński

Pałubice 40,
83-340 Sierakowice
tel. 684 74 49, fax (058) 681 60 27

83-300 Kartuzy, ul. Gdańska 13,
tel/fax (058) 681 04 33

• SZYBY zespolone

bezpieczne

• antywłamaniowe

• SZLIFOWANIE

szkła i luster

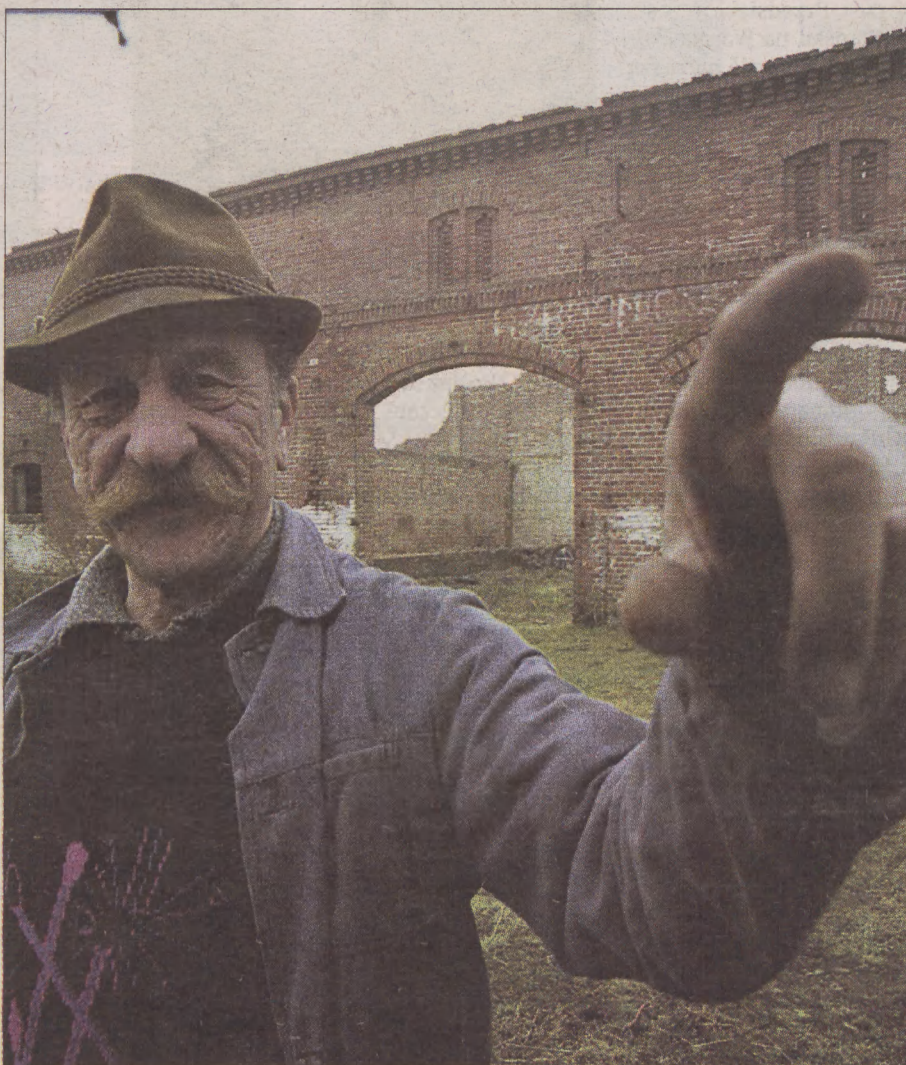
• USŁUGI SZKLARSKIE



Z-1262/C/1036

Kuleszewo. Ziemniaki pod nadzorem

ZRUJNOWALI WYJECHALI



- Holendrzy wywieźli krowy i zwolnili ludzi - mówi Aleksander Malski, dozorca gospodarstwa. - Resztę w ciągu dwóch dni rozkradziono.

Fot. AFR-SAS

Ziemniaki zasadzone na ponad 50 hektarach pola w Kuleszewie zostawili Holendrzy, którzy z dniem przedstawicieli Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, doprowadzili gospodarstwo do ruiny.

- Holendrzy wyjechali, ale ziemniaków nadal pilnują wynajęci przez nich ochroniarze - mówią mieszkańcy wsi.

- Nic nikomu nigdy nie dali. Nawet teraz kiedy ich nie ma, to ludzie nie mogą ziemniaków ruszyć z pola. Zaraz gonią - mówi Jerzy

Grab, sołtys Kuleszewa. - Ludzie, którzy tutaj pracowali nie otrzymali żadnego świadectwa pracy

Z dniem pracowników gospodarstwa, Holendrzy bez przerwy kłócili się między sobą

- Wyrwali sobie dobytek z rąk - mówią. - Jak jeden z nich uciekał traktem do pobliskiego Kczewa, to drugi gonił go samochodem. Zabierali sobie wszystko.

Gospodarstwo w Kuleszewie to teraz walące się budynki, gnijące słoma oraz sterty zużytych opon. Z dniem Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa

winę za taki stan rzeczy ponoszą Holendrzy.

- Holenderscy rolnicy przez sześć lat działalności doprowadzili to miejsce do ruiny - mówi Brunon Sarnowski, prezes pomorskiej AWRSP. - Zawiadomiliśmy już prokuraturę o popełnieniu przestępstwa. Skierowaliśmy także pozew do sądu, w którym domagamy się przekazania gruntu i gospodarstwa naszej agencji. Holendrzy nie chcą tego zrobić dobrowolnie, a umowa dzierżawy już wygasła.

Marcin Kamiński

3

PRACA

Do piór!

Redakcja „Dziennika Bałtyckiego” w Słupsku ogłasza nabór chętnych do pracy w charakterze reportera. Jeżeli jesteś młody (również duchem), skończyłeś studia, bądź jeszcze studiujesz, jesteś ciekawy świata i ludzi, a na dodatek masz łatwość pisania, czekamy właśnie na Ciebie.

Zainteresowani mogą zgłaszać się do redakcji (ulica Filmowa 3 w Słupsku) w poniedziałek, 18 marca, między godziną 13 a 15. Najlepszy oferujemy stałą współpracę.

KONKURS

Kolorowa ziemia

Z okazji Dnia Ziemi prezydent Słupska ogłosił konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych i gimnazjalnych „Odkrywamy najciekawsze przyrodniczo zakątki naszego miasta”.

Regulamin konkursu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska w Urzędzie Miejskim w Słupsku (pokój 221).

Prace plastyczne należy przysyłać do 10 kwietnia, podając nazwisko, wiek i adres autora.

Rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród odbędzie się w ratuszu 22 kwietnia. Laureaci zostaną poinformowani przez UM pisemnie.

(cos)

Uwaga konkurs!

Wieczór z Oscarem

Do wygrania:

- wyjazd na plan „Zemsty”
- odtwarzacz DVD
- filmy na płytach i kasetach wideo

Kuponu konkursowego szukaj w „Dzienniku” na stronach „Wieczoru Wybrzeża”



14244

opinie@prasabalt.gda.pl

bezpłtana infolinia

0-800 1500 39

Co słysząc

■ **Śmieci.** Ostatnie deszcze i roztopienie śniegu odsłoniły hałdy śmieci w Słupsku. Tak jest przy Kapieni, tak na placu po byłym PZMO-cie przy ulicy Wita Stwosza. Przy okazji mam pytanie, dlaczego tam władze Słupska nie zrobiły na przykład płatnego parkingu, który mogli by prowadzić bezrobotni? A na sprzątnięcie wydaje się tyle pieniędzy z kasy miejskiej.

Jadwiga J., Słupsk

■ **Lokale i mieszkania.** Mam bardzo duże wątpliwości co do ostatniej akcji władz Słupska. Chodzi o sens zamian lokali użytkowych na mieszkania. Świadczy to o tym, że wywindowano ceny i podmioty gospodarcze, które te lokale wynajmują padają. Dlaczego nie da się upustów przy tak olbrzymim bezrobociu w naszym mieście? A może komuś bardzo zależy ponownie na uzyskaniu mieszkań? Bo jeszcze się jedna afera nie wyjaśniła z przydziałem mieszkań komunalnych.

Sławomir Wyszomirski, Słupsk

■ **Karaluchy.** Różnie nazywa się w Słupsku budynek przy ulicy Przemysłowej 33, między innymi Sajgon. Są tam mieszkania zastępcze dla najbardziej potrzebujących. Dlaczego jednak watahy karaluchów atakują tam dzieci? Co na to Sanepid? Dlaczego władze Słupska nie remontują łazienek, pokoi czy kuchni? Przecież to też ludzie, głównie bezrobotni, których w Słupsku jest już jedna trzecia. I także wyborcy.

Czesław Nowak, Słupsk

■ **Sądy.** Po przeniesieniu rozpoznania kolegów do sądu grodzkiego muszę stwierdzić, że sędziowie nie są do orzekań przygotowani. Szczególnie w sprawach karno-skarbowych. Wyroki zapadają szablonowe, a w wielu wypadkach sędziowie nie mają pojęcia, o czym mówią. A szkoda, bo pomysł miał uzdrowić sytuację, teraz się skomplikowała.

Jarosław Sz., Słupsk

■ **Szkolny stres.** W maju moja córka będzie pisała test kompetencji kończący gimnazjum. Wprawdzie uczy się dobrze, ale strasznie obawia się testów. Nauczyciele mówią że wyniki egzaminów decydują o dalszej edukacji. Nie zdają sobie sprawy jednak sprawy ze stresu, jaki przeżywa młody człowiek, który ma przystąpić do takiego sprawdzianu. Uważam że wychowawcy powinni trochę delikatniej rozmawiać z młodzieżą w tej i innych kwestiach. Zastraszanie nic nie daje.

Matka

■ **Dawnie to było.** Od wielu lat jestem nauczycielem w-f w szkole średniej. Na początku mojej pracy były pieniądze na sprzęt, zajęcia pozalekcyjne i wiele imprez sportowych. Teraz ciężko jest zorganizować nawet zwykłe SKS-y. Rozumiem że w szkolnictwie brakuje pieniędzy, ale chyba nie chcemy mieć młodzieży, który nawet nie może wykonać pełnego skłonu.

Pedagog

LICZBA TYGODNIA

2520000

- tyle złotych zapłaci w tym roku Urząd Miasta za sprzątnięcie Słupska.

DYŻUR

Na sygnały i opinie naszych Czytelników czeka dzisiaj Aleksandra Czosnyk pod numerem (0 59) 848 17 44 albo w siedzibie redakcji w Słupsku przy ulicy Filmowej 3e.

Dziennik
Słupski

ISSN 1506/1760

Stały dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”

REDAKCJA SŁUPSK

Redaguje zespół oddziału „Dziennika Bałtyckiego”

Słupsk, ul. Filmowa 3e,
tel. (059) 848 17 34

REDAKCJA GDAŃSK

Redaktor naczelny: Janusz Witkowski, tel. 300 33 00

Gdańsk, ul. Starowiejska 17/2
(redakcja)
tel. (058) 660-65-00, 660-65-01

REKLAMA

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66,
300-32-10 fax 300-32-13
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B
(biuro ogłoszeń)
tel. (058) 622-74-79Słupsk, ul. Filmowa 3e,
fax 848 17 49,
tel. 848 17 31

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Prezes Krzysztof Krupa

DRUK

Drukarnia GPP Oddział Gdańsk,
ul. Połęża 3
tel. 305 90 25, fax 305 90 24
Proj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

POSTAĆ TYGODNIA

30 lat minęło

Antoni Franczak
Wykształcenie: ekonomista
Rodzina: córka - Radka, studentka Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi, syn - Lutek, konserwator zabytków
Stanowisko: dyrektor Słupskiego Ośrodka Kultury



Fot. APR-SAS

Antoni Franczak w 1972 r. założył wraz z przyjaciółmi grupę teatralną „Rondo”. Pierwsze przedstawienie aktorzy wystawili 17 marca, 30 lat temu. Był to spektakl pt. „Tu Kolumbowie miałem stanowisko”, które wystawiono w Powiatowym Domu Kultury, w sali nieistniejącego już kina „Relax”. Grupa teatralna przetrwała te wszystkie lata i funkcjonuje dalej, zmieniał się tylko jej skład. Przez pierwsze kilkanaście lat Franczak był kierownikiem Ronda i reżyserem spektakli. Przez „Rondo” przewinęło się wiele indywi-

dualności, m.in. w tej grupie teatralnej rozpoczynała swoje sceniczne działania Ewa Kasprzyk. „Rondo” jeździło ze swoimi spektaklami po całym kraju. Brali udział w festiwalach i konkursach, również za granicą. Od grupy teatralnej, na początku lat 70, przejął nazwę Ośrodek Teatralny, który powstał w starej bożnicy przy ul. Niedziałkowskiego. Obecnie grupę teatralną prowadzi Jerzy Kar-nicki, a należą do niej uczniowie I LO w Słupsku.

(JJ)

SUKCES TYGODNIA



Fot. J. Czerek

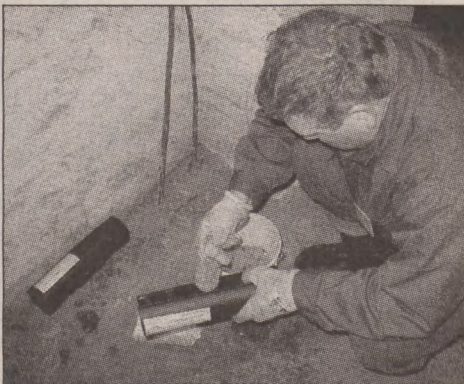
- Gdyby nie emerytura wojskowa męża, to też bym chyba nie wytrzymała - mówi Teresa Zając.

Pracownice zarabiają przeciętnie tysiąc złotych, chociaż są takie, które mają po 1600-2000 zł miesięcznie. Część pracownic dojeżdża z Trzebielina i Gardny Wielkiej.

Wkrótce do Inkubatora wprowadzą się kolejne firmy. Działają już sklep wikliniarski.

(cos)

AKCJA TYGODNIA



Fot. J. Czerek

szą właściciele budynków mieszkalnych, zabudowań gospodarczych, zakładów przemysłowych, użyteczności publicznej, urzędów, placówek handlowych i wysypisk.

(cos)

ZAPRASZAJĄ

Powszechna deratyzacja

W Słupsku rozpoczyna się wojna ze szczurami. Deratyzacja zaczyna się dzisiaj, zakończy za miesiąc. Nikomu nigdy nie udało się policzyć szczurów żyjących w mieście. Jednak według szacunków naukowców przyjmuje się, że w normalnych warunkach gryzoni jest tyle, ilu mieszkańców.

Do 1997 r. deratyzacja była wykonywana tylko raz w roku. Później dwa razy. W grudniu radni uchwalili, że w związku z sygnałami mieszkańców (szczególnie z osiedla Niepodległości) w tym roku deratyzacja odbędzie się w dwóch etapach: od 15 marca do 15 kwietnia i od 15 września do 15 października. Zgodnie z uchwałą radnych koszty odszczurzenia pono-

Jerzy Stroiński do kaplicy

W Kaplicy Św. Jerzego dzisiaj, tj. 15 marca o godz. 16 zostanie otwarta wystawa malarstwa i ceramiki pt. „Sacrum” Jerzego Michała Stroińskiego z Ustki. Autor jest absolwentem Liceum Plastycznego im. Antoniego Kenara z Zakopanego. Studia ukończył w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Dyplom uzyskał w 1963 r.

pod kierunkiem prof. Jacka Pugeta. Zajmuje się ceramiką, malarstwem oraz pracą pedagogiczną. Bierze udział w konkursach i wystawach regionalnych, krajowych i zagranicznych. Organizatorem wystawy jest Słupski Ośrodek Kultury, Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” oraz Parafia Św. Jerzego. Wstęp na wystawę wolny.

(JJ)

CYTAT TYGODNIA

To duża sztuka kobietę zdobyć i kobietę mieć, ale jeszcze większa się jej pozbyć

Powiedział poeta ludowy Jan Warago podczas wyborów Miss Wsi Powiatu Słupskiego.

TRZY PYTANIA

Problemy
nie są mi obce

Ze Stanisławem Kalinowskim, posłem Polskiego Stronnictwa Ludowego rozmawia Arkadiusz Gryko



Fot. Jacek Czerek

- Jest pan jedynym parlamentarzystą PSL w naszym okręgu. Mieszka pan w Chojnicach, najwięcej głosów zdobył pan w Gdyni. Jak zamierza pan reprezentować ziemię słupską?

- W każdej z tych miejscowości są do rozwiązania inne problemy. W Gdyni i okolicach jest to gospodarka morska, w regionie słupskim zlikwidowane Państwowe Gospodarstwa Rolne. Ten sam problem występuje też w okolicach Chojnic. Są jednak rzeczy wspólne dla całego okręgu m.in. walka z bezrobociem. W tej materii jest wiele do zrobienia. Z całą pewnością mogę zapewnić, że problemy ziemi słupskiej nie będą mi obce.

- Zamierza pan być posłem na odległość, który pojawiał się będzie w Słupsku raz do roku, jak postępowali niektórzy parlamentarzyści, którzy mieli tu swoje biura. Czy będzie pan częściej odwiedzał Słupsk?

- Będę stał się przyjeżdżać 2 - 3 razy w kwartale. Jeśli będzie potrzeba to częściej. Ostatnio odwiedziłem m.in. Potęgowo i Czarną Dąbrówkę. Chcę spotykać się z mieszkańcami by być bliżej ich problemów. Właśnie dlatego każdy dzień przed posiedzeniem i po posiedzeniu Sejmu spędzam na Pomorzu.

- W jakie sprawy dotyczące ziemi słupskiej będzie się pan angażował w najbliższym czasie?

- Mimo, że nie jestem członkiem komisji rolnictwa na pewno będę zajmował się sprawą bipolnwa. Ważną kwestią jest sprawa akcyzy na paliwo dla rolników. Poza tym zajmował się będę małymi obszarami do zalesiania.

- Dziękuję za rozmowę.

O TYM SIĘ MÓWI

Męskie rozmowy

Sąd w Koszalinie oddalił pozew ZUS przeciwko usteckiemu Korabiowi. Teraz ZUS będzie musiał zwrócić firmie z Ustki część pieniędzy. Suma nie jest jeszcze znana. Spór dotyczył tzw. dodatków dewizowych dla rybaków wypłacanych przez Korab 7 lat temu. ZUS twierdził, że firma powinna odprowadzać od nich składki. Aby



Fot. APR-SAS

zdobyc fundusze Korab musiał sprzedać wówczas kuter i Dom Rybaka w Ustce.

- ZUS może jeszcze złożyć apelację, ale według prawników obu stron to się nie opłaca - mówi Wiesław Szalon, prezes Korabia.

Zakład prowadzi też negocjacje z Zarządem Miasta Ustki w sprawie restrukturyzacji zadłużenia z tytułu zaległych podatków.

- To są męskie i konkretne rozmowy. Tylko w tym roku przyjęliśmy do pracy 27 osób, a władzom Ustki zależy na tym, by bezrobocie spadało - dodaje Szalon.

(cos)

Kuleszewo. Krowy wywieźli, ludzi zwolnili

Holenderski sen

■ Agencja oskarża Holendrów ■ Zobowiązania bez pokrycia ■ Wszystko rozszabrowali

Tysiąc hektarowe gospodarstwo w Kuleszewie od ubiegłego roku leży odłogiem. Pola nie są uprawiane, a w oborach nie ma krow. Zdaniem przedstawicieli Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa to wina byłych dzierżawców - holenderskiej firmy BAGOMA. - Żeby chociaż pozwolono wydzierżawić tę ziemię nam - Polakom - mówi jeden z mieszkańców Kuleszewa. - Niestety. My możemy ją tylko kupić. Ale jak kupić tak drogą ziemię. Za jeden hektar pola żądają od nas po 3,5 tysiąca złotych.

- Ostatnio było tutaj dwa tygodnie temu - mówi Jerzy Grab, sołtys Kuleszewa. - Ściągają ich, ale jakoś nikt nie może ich złapać.

O tym, że gospodarstwo niszczy poinformował agencję wójt gminy Kobylnica. - Wszystkie budynki grożą zawaleniem i zagrażają zdrowiu oraz życiu. - mówi Leszek Kuliński, wójt gminy Kobylnica. - Próbowałem wielokrotnie skontaktować się z dzierżawcami, jednak bezskutecznie. Holendrzy mają zobowiązania wobec gminy. Obiecywali, że wspomogą okoliczną ludność i poprawią ich sytuację materialną.

Także według prezesa powiatowej AWRSP, budynki znajdujące się na terenie gospodarstwa są w fatalnym stanie. Część z nich zawaliła się, a część została rozkra-



Do niedawna w oborze w Kuleszewie stało 150 krow, teraz pozostały tylko gruzy.

Fot. APR-SAS

dziona. - Całe gospodarstwo już od dłuższego czasu pozostawione było bez dozoru - dodaje Sarnowski. - Mieszkańcy pobliskich wiosek co mogli to zabrali. Według AWRSP prawdopodobną przyczyną upadku gospodarstwa była niewydolność finansowa holenderskiej firmy. Rolnikom grozi teraz odpowiedzialność finansowa, być może także karna.

- Myślimy także o powiadomieniu ambasady holenderskiej o tym co zrobili ich rolnicy - dodaje Kuliński.

Marcin Kamiński

Szukać winnych

Aleksander Malski
dozorca gospodarstwa

Fot. APR-SAS

- Holendrzy wydzierżawili gospodarstwo i korzystali dotąd, dokąd się dało. Przede wszystkim uprawiali ziemniaki, trochę rzepaku i zboża. Potem nawet tego zaczęli. Wywieźli krowy, pracowników zwolnili. Zresztą nie płacili im wiele, około 3,5-4 zł na godzinę. Winę ponoszą dwie strony. Holendrzy nie zapewnili nadzoru, a agencja nie pociągnęła ich do odpowiedzialności. Kiedy budynki zawaliły się, bo stropy nie wytrzymały, w ciągu dwóch dni i jednej nocy wszystko zostało rozszabrowane.

Sprawdź, czy jesteś ubezpieczony

powiat słupski,	56112613755	81040811270	93073015080	53010807833	83122813053	00210102532	53020915436	58102603403	66081000423	72100510893	77121309730	85040808395	92062614565
gmina Ustka	57040518196	81100810261	93091700580	53050500655	84010708749	00211105886	53031001252	59030616835	67020908853	72102508520	77121808680	85100803610	92071300859
00220203524	57071115654	82101311959	94032003560	53102213038	85011712148	00232003628	53051406615	59040916578	67051612776	72112911013	78011811665	85102906427	92100102762
00230711279	57100908558	83012208547	94110200083	55121200251	86081611007	00271303143	53112612593	59050907096	67062408096	73011210094	78021710965	85121007749	93040301336
00232906808	58041306049	83032711618	94122805799	56051916874	87122209977	00271502726	53120512216	59062110972	67080107821	73011309530	78031812033	85122005104	93041200276
00271801047	59010807323	83062713132	95041909223	57040917810	88041209882	00273003584	54010515342	59070314850	67091907988	73022011930	78052611411	86010311994	93072002641
00272606672	59011904913	83070113676	96021902511	58100807854	88122600584	12051301054	54021904018	59091204868	67120203524	73051401151	78070411978	86020109668	93110612218
20060905569	60051113186	83120708272	97091502456	58111906751	89022710113	25102603924	54031600083	60011713443	67120302575	73060510800	78072210742	86030510258	94041202589
22102104066	60051200071	84011713098	99040717391	89031906761	30021808408	54031602924	60041104435	68012000948	73070511031	78120707970	86051911159	94041202589	94041202589
26081211104	60061317345	84100811850	98020700084	61012213239	89072003416	31022604758	54040209581	60052214848	68021412950	73080710332	79021413599	86062507291	94072013932
28060706814	61021714510	85010411727	99051004590	61020710982	89072304937	31090701003	54050407690	60052302772	68031611831	73082809814	79022111632	86070610006	94101908866
36102707396	61091713035	85030412577	99052200803	61060800980	89091001639	40020907619	54071110351	60061312876	68041900464	73101907891	79101308663	86080810377	94102500685
37072110322	62031401535	85041610791	99062901507	61072604231	90072804716	43020200331	54072315199	60072306433	68051108092	74012611396	80032109993	87010209371	94110100307
38011302655	62042119771	85081508601	99081400993	62121901112	90082200872	44040706553	54080316018	60100610040	68082102593	74032611299	80062008851	87021108724	94111906162
38091609958	62062012854	85120805034	9901800923	63010901802	90091100044	44112203447	54083000831	60102701432	68100800298	74040511271	80071608534	87030407887	95080503798
40060807838	62063011777	86070518533	99017305909	63051014648	90071030548	45101906064	54101411915	60102710687	68101704890	74040408948	80122411076	87031009682	96050600727
41032708735	63010313515	86072410048	99017305909	63051014648	90071030548	46061009521	55012115639	61010812034	6811807136	74050501743	81021910891	87060808131	96052701105
41052600671	63101071168	86072909872	99029251294	69021410509	92092512941	46111300385	55041915776	61062103012	68120710649	74053011472	81030208882	87071509827	99010401967
46091902124	64050612752	86081909638	99021280715	70052311391	93081200645	47062010514	55052213744	61070111696	69032404017	74062312360	81032111555	87080709618	9901040833
48121914822	66112012096	86121116196	00250205611	71031017811	93102202511	47070600974	55100216655	61100601571	69040207033	74070110213	81072408147	87092807957	99081302349
49042809013	67051713941	87020408481	00261905436	71090606847	94092900351	49091401235	56091213494	62101410032	70070812490	75031710095	82050210398	89050508683	99092602548
49060413160	68010908767	87072707781	00271305909	72050914378	95032201040	47121708570	55120411991	62012108521	70040507078	74080407745	81101800557	88052107807	99092602548
49080510401	68102901937	87081407058	00272405585	72091406221	95040802435	48011017651	56050207607	62021311509	70042208489	74101508754	81101075052	88081815337	99060302280
50041710441	6811802353	87082907229	00272509945	73010120138	96052401609	50090303794	57122202706	63032100937	71040104272	75052609484	82121810799	90021302838	99010401967
50070512507	69052027537	87101308262	00272603669	74120911812	96110102907	49081407810	56082815199	62050612918	70052601511	75021001291	82042702139	88121005045	99081302349
51030117613	72013111709	88013609100	14062102918	75022613471	97021602968	49092306836	56110600263	62101513711	71011701154	75050111776	82103087018	89063001610	99032406207
51032012091	72212405575	88032908499	25011712588	78050513920	98022705539	50052414591	57030109374	63022805792	71040410036	75072008834	83012209319	90072507077	99040108788
51053110615	74022311501	88050706442	47080710463	82110512673	99042903576	56052214445	57030109374	63022805792	71040410036	75072008834	83012209319	90072507077	99040108788
52031618134	74120810920	89032503998	32062310467	79102911738	98054005470	56061814517	60112908326	63022805792	71040410036	75072008834	83012209319	90072507077	99040108788
52050715162	75082114336	89082100732	36031205154	81012713188	98072110743	53082914194	76021214038	90032300683	36032809753	81083010229	98102203487	98102203487	99072001543
53110614412	77051711795	90052301044	36122511186	81091612721	98102704766	54080522417	77102310861	91012000045	99011801441	81113010805	99021705108	99081302349	99081302349
54080522417	77102310861	91012000045	99011801441	81113010805	99021705108	55091900759	79032512076	91013103895	47040103917	82061512308	99042804204	99042804204	99042804204
56021113414	79073010262	91042607214	47080710463	82110512673	99042903576	56052214445	80011111997	91092609693	48022314116	82110810832	99053000143	99053000143	99053000143
56061814517	80112908326	92042101807	48090904213	83052712925	99071706531	56070511065	80121811013	92091300226	49040615638	83092305778	99042804204	99042804204	99042804204
56091006179	81011710773	93031800543	52021208538	83100612355	99042804204	5611111186	80121811013	92091300226	49040615638	83092305778	99042804204	99042804204	99042804204
5611111186	81021240949	93041801774	52040618228	83111416720	99042804204	5611111186	80121811013	92091300226	49040615638	83092305778	99042804204	99042804204	99042804204

TWÓJ NUMER PESEL JEST NA LIŚCIE

Co robić?

Żałujemy, że znalazłeś swój numer PESEL na liście, którą drukujemy obok. Oznacza to, że Twoich danych brakuje w bazie Pomorskiej Kasy Chorych. Zostałeś więc uznany przez kasę za osobę o „niepotwierdzonym statusie ubezpieczenia”. Twoje nazwisko, wraz z numerami PESEL figurują za to na tzw. liście aktywnej w jednej z przychodni w Pomorskiem. Jeżeli rzeczywiście wybrałeś Pomorską Kasę Chorych i jesteś przekonany, że Twoja składka przekazywana jest właśnie do tej kasy masz prawo czuć się oburzony. Nikt z nas nie lubi bałaganu w urzędach. Jeżeli jednak nie chcesz narażać się na przykrości, gdy zachorujesz – zrób, co podpowiedziało nam pani Maria Sztenc – dyrektor Departamentu Ewidencji PRKCh.

■ Jeżeli pracujesz zawodowo, idź do swojego pracodawcy, czyli płatnika składki i spróbuj wyjaśnić swoją sytuację: sprawdź, czy druk ZUA jest prawidłowo wypisany. Czy widnieją na nim nazwiska wszystkich osób, które zgłosiłeś do ubezpieczenia a które pozostają na Twoim utrzymaniu (np. dzieci, wnuki, niepracujący mąż). Dowiedz się, czy pracodawca przekazuje te dane wraz ze składką do ZUS. Weź od niego potwierdzenie i zgłoś się z nim do biura Rejestru Usług Medycznych lub do swojej przychodni. Potwierdzenie (lub jego kserokopię) możesz też wysłać pocztą (zwykłym listem) na adres Pomorskiej Kasy Chorych (80-844 Gdańsk, ul. Podwale Staromiejskie 69).

■ Jeżeli jesteś osobą bezrobotną, musisz udać się do Urzędu Pracy w którym jesteś zarejestrowany. Gdy uzyskasz potwierdzenie ubezpieczenia zdrowotnego rób dalej to, co osoba pracująca zawodowo (czytaj powyżej)

■ Jeżeli masz status emeryta lub rencisty a na odcinku z ZUS brakuje oznaczenia 11 R musisz wybrać się do swojego oddziału ZUS. Odpowiedni dokument okaż w biurze RUM, swojej przychodni lub siedzibie PRKCh.

Ratunkowe telefony

■ Jeżeli czegoś nie rozumiesz, potrzebujesz rady zadzwoń pod numery telefonów: 321 85 05, 342 16 64, 306 43 47, 345 79 73 622 64 68.

Biura RUM

- Słupsk – ul. Poniatowskiego 4
- Lębork – ul. Wolności 40
- Bytów – ul. 11 Listopada 1
- Człuchów – ul. Szczecińska 16
- Miastko – ul. Wybiskiego 30

(jog)

ZABIERZ ZE SOBĄ

Podstawowym dokumentem ubezpieczenia w Pomorskiej Regionalnej Kasie Chorych jest Książeczka Usług Medycznych z nadrukowanym numerem Kasy oraz numerem ubezpieczenia.

Ponadto dowodem ubezpieczenia są następujące dokumenty:

- dla emeryta – ostatni odcinek emerytury z oznaczeniem 11 R
- dla członka rodziny emeryta – legitymacja z wpisanymi członkami rodziny i ostatni odcinek emerytury wnioskodawcy z oznaczeniem 11 R
- dla rencisty – ostatni odcinek renty z oznaczeniem 11 R
- dla członka rodziny rencisty – legitymacja z wpisanymi członkami rodziny i ostatni odcinek renty wnioskodawcy z oznaczeniem 11 R
- dla osób zatrudnionych na umowę o pracę – legitymacja ubezpieczeniowa posiadająca pieczęć instytucji ubezpieczającej, datę i podpis osoby upoważnionej przez płatnika składki oraz numer Kasy Chorych (te dane ważne są przez dwa miesiące)
- dla zgłoszonych członków rodzin osób zatrudnionych na umowę o pracę – legitymacja ubezpieczeniowa dla członków rodziny pracownika posiadająca pieczęć instytucji ubezpieczającej, datę i podpis osoby upoważnionej przez płatnika składki oraz numer Kasy Chorych (trzeba uaktualniać co dwa miesiące)
- dla osób prowadzących działalność gospodarczą – druki zgłoszeniowe ZUS ZUA lub ZUS ZZA i ostatni odcinek wpłaty.
- dla członków rodziny osób prowadzących działalność gospodarczą – druk ZZZA lub legitymacja dla członków rodziny oraz dokumenty wymienione w poprzednim punkcie.
- dla osób ubezpieczających się dobrowolnie – kopia umowy zawartej z PRKCh i ostatni dowód wpłaty
- dla osób zarejestrowanych jako bezrobotni – legitymacja ubezpieczeniowa posiadająca pieczęć instytucji ubezpieczającej, datę i podpis osoby upoważnionej przez płatnika składki oraz numer kasy chorych, zaświadczenie lub decyzja Urzędu Pracy (jej ważność upływa po dwóch miesiącach) zawierające informację o zgłoszeniu do ubezpieczenia w Pomorskiej Kasie Chorych.
- dla członków rodzin osób bezrobotnych – legitymacja dla członków rodzin oraz jeden z dokumentów wymienionych w punkcie poprzednim.

Bardzo istotne jest, aby na przedstawionych dokumentach widniało oznaczenie Pomorskiej Kasy Chorych – 11 R

Brak dowodu ubezpieczenia nie może być przyczyną odmowy udzielania świadczenia zdrowotnego w przypadku nagłego zachorowania związanego z wypadkiem, zatruciem, urazem, stanów zagrożenia życia lub porodu. Ubezpieczony, który skorzystał z tych świadczeń powinien przedstawić dowód ubezpieczenia nie później niż w terminie 14 dni od daty uzyskania świadczenia.

ciąg dalszy jutro

W SKRÓCIE

■ Pieniądze do wzięcia

SŁUPSK. Z możliwościami pozyskania pieniędzy z unijnego funduszu SAPARD zapoznali się w ub. tygodniu rolnicy z regionu słupskiego. Na spotkaniu, które odbyło się w Starostwie Powiatowym przybyło kilkadziesiąt osób. Najpierw uczestnicy zapoznali się zasadami działalności funduszu w naszym kraju. Później specjaliści z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa pokazywali jak przygotować wniosek o wsparcie finansowe inwestycji dotyczących m.in. poprawy jakości produkcji i ochrony środowiska w gospodarstwach rolniczych. Celem programu SAPARD jest przede wszystkim poprawa konkurencyjności polskiego rolnictwa i dostosowanie go do standardów europejskich. W tym roku na ten cel przeznaczonych jest 811 mln zł. Największą część tej sumy (318 mln zł) wydzielona jest na poprawę infrastruktury wiejskiej. Na woj. pomorskie przypada w tym roku 5,5 mln zł.



Na spotkaniu w słupskim starostwie.

Fot. APR-SAS

Najpierw trzeba wyłożyć



Fot. APR-SAS

Mariusz Lelątko
starszy specjalista z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Gdańsku

- Rolnik, który stara się o dofinansowanie z programu SAPARD, musi najpierw sam ponieść koszty. Dopiero po trzech miesiącach od złożenia wniosku może otrzymać do 50 proc. wartości inwestycji. Bardzo istotne jest to, że o dofinansowanie z programu nie mogą ubiegać się rolnicy, którzy na ten sam cel zaciągnęli kredyt w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Niedoceniana rachunkowość rolna

Księga - lepsze zarządzanie

■ Europejski program ■ Klucz do rozwoju ■ Dla młodych i na produkcję mleka

Na udział w systemie europejskim FADN, czyli dotyczącym zbierania i wykorzystania danych rachunkowych gospodarstw rolnych, zdecydowało się 10 rolników z powiatów sztumskiego, kwidzyńskiego, nowodworskiego, malborskiego i elbląskiego.

Po wejściu do Unii

- Jest to program pilotażowy, który będzie obowiązywał po integracji z Unią Europejską. Zostanie objętych nim 2 proc. gospodarstw - wyjaśnia Bogusława Wałachowska, specjalista ds. rachunkowości Rejonowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Malborku. - Informacje zawarte w dokumentacji prowadzonej przez rolników umożliwią podejmowanie kluczowych decyzji dla rozwoju rolnictwa.

Zdaniem B. Wałachowskiej, rachunkowość w systemie FADN jest zbliżona do rachunkowości pełnej,

prowadzonej przez polskich rolników, ale cechuje ją większa szczegółowość.

Zdaniem doradców, rolnicy nie są przekonani do prowadzenia ksiąg rachunkowych. - Robią to, gdy muszą - twierdzi Zdzisław Wittek z RZDR w Malborku. - Tymczasem księgowość pozwala na lepsze zarządzanie gospodarstwem.

Agencja wymaga

Obowiązek prowadzenia rachunkowości ciąży na tych, którzy zdecydowali się skorzystać z kredytów dla młodych rolników lub zaciągnęli je na produkcję mleka. Wynika to z wymagań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która finansuje kredyty preferencyjne. W zależności od ich wysokości, rolnicy prowadzą rachunkowość pełną, uproszczoną lub wspomaganą. Ta ostatnia jest najmniej skomplikowana. Dotyczy wpłat i wypłat oraz przepływu pieniędzy.

Rolnicy sami prowadzą księgi. Sprawozdanie kwar-



Bogusława Wałachowska, specjalista ds. rachunkowości, tłumaczy Piotrowi Słodkowskiemu, rolnikowi z gminy Malbork, zasady prowadzenia rachunkowości.

Fot. Henryk Jankowski

talne o przepływie pieniędzy sporządzają wspólnie z doradcami. Podobnie jest z bilansem opracowywanym na koniec i początek roku. Wydruki dokumentów

otrzymują: rolnik i bank udzielający kredytu. Informacje na ten temat są przekazywane ARiMR.

(G.W.)

Księgowość w liczbach

W 2001 r. w powiecie malborskim rachunkowość rolną prowadziło 281 rolników, a najwięcej, bo 197 osób, tzw. księgowość wspomaganą (księgi wpłat i wypłat). 53 rolników prowadziło rachunkowość uproszczoną, 31 - pełną. W opracowywaniu bilansu i sprawozdań pomagało im 17 doradców z Regionalnego Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich w Starym Polu.

REKLAMA

OKTAN OLEJ OPAŁOWY GRZEWCZY

Patronackie Stacje Paliw Refinerii Gdańskiej SA z dostawą do domu

Sprzedaż detaliczna i hurtowa paliw

0801 609 209 infolinia

76-241 Stara Dąbrowa, Nowa Dąbrowa k. Słupska
tel. (059) 811 34 57, 811 34 78, fax (059) 811 34 77

84-220 Strzebielino tel. (058) 676 24 84+85
tel. kom. 0601 997 611

83-334 Miechucino, k. Sierakowice tel. (058) 684 51 21

masz wydatki?
nie stać cię na **k r e d y t** bankowy?
Przyjdź do nas!

Ofertujemy bardzo korzystne oprocentowanie:
2,4 w skali roku!

Zagwarantujemy Państwu najwyższą jakość usług przez możliwość
prolongowania spłaty rat nawet do 6-ciu m-cy!

Proponujemy optymalny okres spłaty nawet do 10 lat!

Nie wymagamy zdolności kredytowej!
do podpisania umowy potrzebujesz tylko:
dowód osobisty oraz minimalną opłatę wstępną!

Przykładowy plan ratowy:
25 000 PLN tylko 265,83 zł/m-c
50 000 PLN tylko 531,67 zł/m-c
75 000 PLN tylko 797,50 zł/m-c

KUPON umożliwiający
spłatę ostatnich
5 rat bez kosztów.

GDYNIA tel. (0 58) 782-03-30 GDAŃSK tel. (0 58) 763-14-85
ELBLĄG tel. (0 55) 235 18 19 SŁUPSK tel. (0 59) 842-45-75
STAROGARD GDAŃSKI tel. (0 58) 775-21-10

Galwanizernia Galpol

prowadząca usługi w zakresie:
cynkowania, chromowania, miedziowania, niklowania, trawienia
miedzi, srebrzenia, piaskowania, cynkowania -
wykonanie morskie
uruchomiła nowy proces:

CYNKOWANIE NATRYSKOWE OGNIOWE
wielkości detali nieograniczone, grubości powłok od 50 um

Gdańsk, ul. Wałowa 63 (tereny ELMORU) tel. (058) 763 18 04
fax (058) 763 18 05

Wiesz co masz na dachu!

BORGA®

blachodachówka
blachy trapezowe
okna dachowe
orynnowanie
akcesoria

szwedzka precyzja
fachowe doradztwo
gwarancja 15 lat
atesty i aprobaty
transport
raty

Autoryzowane punkty sprzedaży **BORGA®**

Gdańsk	301 67 12	ul. Mostowa 14
Gdynia	629 65 03	ul. Chwaszczyńska 50
Kartuzy	685 32 99	ul. Gdańska 28
Kościerzyna	686 72 44	ul. Wojska Polskiego 8
Leśniewo	675 59 75	ul. Pucka 31
Lębork	863 22 77	ul. Słupska 18
Malbork	647 16 85	al. Wojska Polskiego 91
Pruszcz Gd.	773 35 51	ul. Obr. Westerplatte 1A
Reda	678 71 11	ul. Gdańska 16
Starogard Gd.	563 90 95	os. Konstytucji 3 Maja 5a
Sztutowo	247 93 35	ul. Gdańska 43 A
Tczew	777 18 80	ul. Jagiellońska 55
Władysławowo	774 58 55	ul. Łąkowa 4
Żukowo	681 82 56	ul. Kościarska 9

ZAPRASZAMY

Husqvarna

Las i Ogród

PROMOCJA
Pilarka 340

Cena promocyjna
1079 zł
~~1239 zł~~

Promocja trwa od 28.01.2002 r. do 30.03.2002 r.
AUTORYZOWANE PUNKTY HANDLOWO-SERWISOWE

- Bytów, ul. Pochyła 3a, tel. (059) 822 22 41
- Choczewo, ul. Wojska Polskiego 4/2, tel. (058) 572 23 85
- Chojnice, ul. Piłsudskiego 20b, tel. (052) 397 28 80
- Czarne, ul. Młyńska 5, tel. (059) 833 21 68
- Gdańsk, ul. Ks. Rogaczewskiego 9/19, tel. (058) 321 22 03
- Gdańsk, ul. Słowackiego 2, tel. (058) 344 06 61
- Gdynia, ul. Morska 65, tel. (058) 621 61 10
- Kępice, ul. Sikorskiego 13, tel. (059) 857 61 80
- Kościerzyna, ul. Drogowców 6, tel. (058) 686 74 58
- Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodów 67, tel. (055) 279 59 11
- Lębork, ul. I Armii Wojska Polskiego 32, tel. (059) 862 76 75
- Lubichowo, ul. Leśna 5, tel. (058) 588 52 46
- Malbork, ul. Sienkiewicza 26, tel. (055) 273 13 85
- Miastko, ul. Górna 4, tel. (059) 857 31 58
- Słupsk, ul. Grodzka 10, tel. (059) 842 29 04
- Sopot, al. Niepodległości 705, tel. (058) 550 02 07
- Starogard Gdański, ul. Gdańska 12, tel. (058) 563 07 67
- Sztum, ul. Sienkiewicza 27, tel. (055) 277 20 12 wew. 24
- Wejherowo, ul. I Brygady Pancernej WP 77a, tel. (058) 672 34 53
- Susz, ul. Stare Miasto 6, tel. (055) 278 72 08
- Brusy, ul. 2 Lutego 3, tel. (052) 278 72 08

www.husqvarna.com.pl

Do domów dziecka wkroczyły duże zmiany

Znaleźć miłość i rodzinę

Domy dziecka są jak dotąd najpowszechniejszą formą opieki całkowitej nad dzieckiem osieroconym lub w trudnej sytuacji rodzinnej. To jednak forma pomocy bardzo niedoskonała, w wielu przypadkach działająca na zasadach, które nie są w stanie sprostać dzisiejszym wymaganiom.

W regionie śluskim w domach dziecka przebywa obecnie 291 wychowanków w wieku od 3 do 22 lat. W związku ze zmieniającą się sytuacją gospodarczą i społeczną, we wszystkich placówkach zachodzą zmiany, których celem jest jak najlepsze zabezpieczenie potrzeb dzieci. Realizowane są różnego rodzaju programy, wprowadzane są indywidualne plany pracy z dzieckiem, tworzone są grupy usamodzielnienia. Dodatkowo coraz częściej mówi się w środowisku o rodzinach zastępczych i rodzinnych domach dziecka. W to, że wielkie placówki nie są w stanie spełnić wszystkich potrzeb dzieci, nikt już dzisiaj nie wątpi.

Nie tylko rodzinki

Duże zmiany wkroczyły już do Domu Dziecka w Łęborku. Dzisiaj mieszka w nim 55 wychowanków w wieku od 3 do 18 lat. Od lat funkcjonują w nim tzw. grupy ro-

dzinkowe, podobnie jak w pozostałych placówkach regionu śluskiego. Rodzeństwa, mimo różnicy wieku, mieszkają razem w pokojach. Taki system umacnia powiązania rodzinne, dzieci czują się bezpieczniej, mają oparcie najbliższej osoby. Nowością w placówce jest natomiast minipogotowie, do którego trafiają dzieci z rodzin patologicznych.

- Przygotowaliśmy dla nich 7 miejsc - mówi Iwona Sysik, dyrektor Domu Dziecka w Łęborku - Zadaniem grupy jest zapewnienie dziecku opieki, ale również praca z rodziną. Diagnozujemy jej stan, w razie możliwości ułatwiamy dziecku powrót do domu rodzinnego. Jeśli okazuje się to niemożliwe, kierujemy do adopcji lub rodzin zastępczych.

W łęborskiej placówce istnieją również miejsca interwencyjne, z których od czerwca zeszłego roku skorzystało 18 dzieci. Nierzadko zgarnia ich z ulic policja. Z reguły przebywają na ucieczce z domu rodzinnego lub placówki opiekuńczej. Podczas 3 dniowego pobytu są badane przez lekarza, ustalone są ich dane, zawiadamiana jest rodzina. Po tym czasie powracają do domów rodzinnych lub odbierane są przez placówki opiekuńcze.

Podobne zmiany wprowadzono również w Domu Dziecka w Bytowie, w którym przebywa 86 wychowanków. Dodatkowo istnieje w nim 5

miejsz interwencyjnych, z których korzystają dzieci znajdujące się w dramatycznej sytuacji życiowej lub po interwencji sądowej. W tym roku planowane jest stworzenie kilku miejsc w ramach interwencji kryzysowej. To z kolei propozycja dla matek z dziećmi, ofiar przemocy domowej. W powiecie bytowskim nie ma bowiem placówki, która mogłaby zaoferować im pomoc. Miejsca interwencyjne istnieją również w usteckim domu dziecka. Z reguły jednak w razie konieczności dzieci trafiają do rodzin pogotowianych.

Przygotować do samodzielności

Osobnym problemem w domach dziecka jest tworzenie grup usamodzielnienia. Ich zadaniem jest przygotowanie do samodzielnego życia zarówno starszej młodzieży, jak i pełnoletnich wychowanków. Aby jednak grupy spełniały zadanie, konieczne są mieszkania. Najlepiej poza placówką. Ostatecznie w wydzielonych lokalach w domach dziecka. Najlepszy wariant osiągnięto w Łęborku, gdzie w niewielkich mieszkankach zamieszkało dwoje pełnoletnich wychowanków. Będą w nich przebywać do czasu rozpoczęcia samodzielnego życia. W pozostałych placówkach regionu śluskiego podobne grupy usamodzielnienia nie funkcjonują. Brakuje pieniędzy lub wydzielenia osobnych lokali.

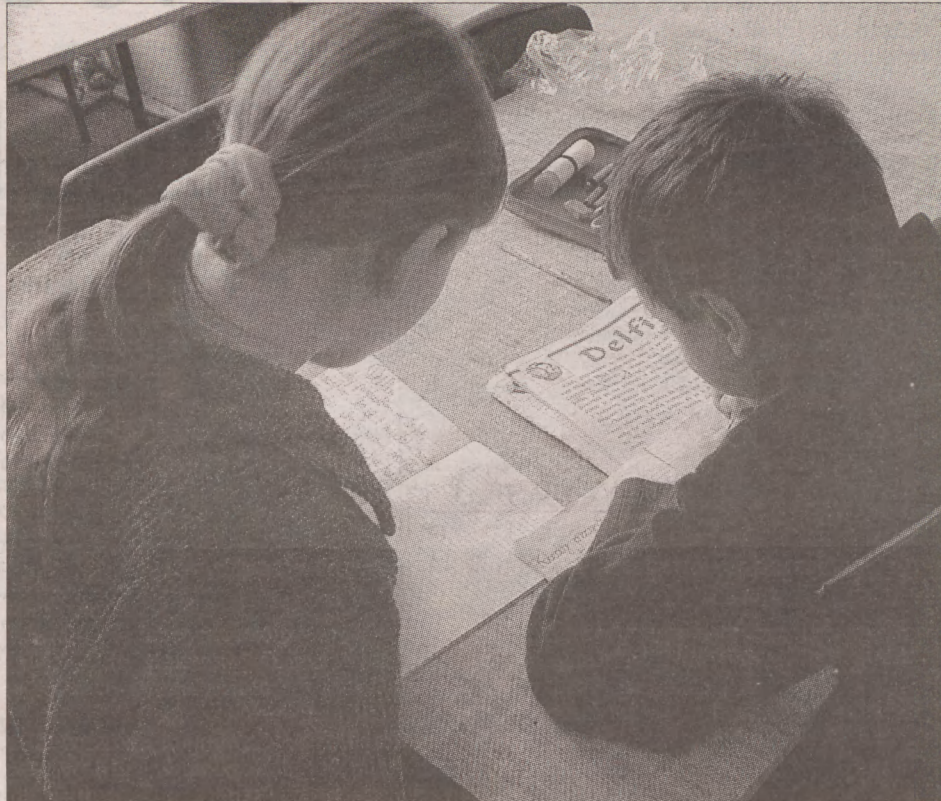
Janina Badowska, dyrektor Domu Dziecka w Bytowie od pewnego czasu obserwuje jak dobrze sprawdzają się grupy, które w dni wolne od nauki działają na nieco innych zasadach.

- Wtedy dzieci same przygotowują posiłki i chwile te lubią ogromnie - opowiada dyrektor. - Maluchy bawią się, starsze zajęte są w kuchni. Dzieci same piorą, prasują. Na specjalnych zajęciach uczymy je prac domowych - pieczenia, gotowania i szycia.

Podobne grupy istnieją w usteckiej placówce. Do ich powołania przygotowuje się Dom Dziecka w Wierchowiu Człuchowskim.

- Piszemy program, który pozwoli nam na powołanie „grup kuchennych” - mówi dyrektor Elżbieta Gomułka. - Usamodzielnianiu wychowanków mają służyć aneksy kuchenne istniejące w każdej z grup, w których dzieci same będą przygotowywały śniadania i kolacje.

Aneksy kuchenne są także w Domu Dziecka w Uście. Są marzeniem dyrektora łęborskiej placówki.



Spore zmiany czekają wychowanków Domu Dziecka w Uście. Wychowawcy, przy pomocy Towarzystwa Nasz Dom opracowują plan zmian, które jak najlepiej zabezpieczą potrzeby dzieci.

Fot. APR-SAS

Zmiany modelowe

Największe zmiany w funkcjonowaniu placówki planowane są w Uście. Jego pracownicy brali udział w szkoleniach prowadzonych przez Tomasza Polkowskiego, przewodniczącego Towarzystwa Nasz Dom, które pomaga domom dziecka w przekształcaniach.

- W Uście powstaje plan, który może się stać modelem dla całego kraju - twierdzi Polkowski. - Spotkałem tu wychowawców z ogromnymi możliwościami, którym bardzo zależy na wprowadzeniu wielu zmian.

Jedną z propozycji, jaka padła podczas ostatniego szkolenia, był zamiar sprzedaży budynku Domu Dziecka i zamiany go na mieszkania. W każdym z lokali zamieszkałoby około 12 wychowanków pod opieką 4 wychowawców. Taki system ma się przyczynić do lepszego rozwoju dzieci i zdobycia doświadczenia potrzebego przy wejściu w dorosłość. Zdaniem Polkowskiego, dotychczasowy system opieki tego nie zapewnia.

W odmienny sposób do systemu zmian w placówkach opiekuńczych podchodzi dyrektor Domu Dziecka w Wierchowiu Człuchowskim.

- U nas zachodzą zmiany bardziej mentalne, aniżeli organizacyjne - wyjaśnia Elżbieta Gomułka. - Bardzo nam zależy na podtrzymaniu kontaktów z rodzinami. Nie jestem zwolennikiem rewolucji. Moim zdaniem nie należy eksperymentować na dzieciach. Działać rozważnie.

Wolniej, ale pewnie. Przede wszystkim nie ulegać modzie. Niekiedy można bowiem dzieciom bardziej zaszkodzić, aniżeli pomóc.

Osiągnięcia, które wymienia dyrektor przekonują, że stosowany w Wierchowiu system dobrze się sprawdza. Dużo dzieci wraca do rodzin, jest mało ucieczek, sporą grupę dzieci udało się umieścić w rodzinach zastępczych. Wśród wychowanków jest 12 uczniów szkół średnich, dwie studentki i troje maturzystów.

Dom to tylko instytucja

Wadą domów dziecka jest przede wszystkim fakt, że są instytucją. Trudno w nich o więź jaka łączy członków rodziny. Nawet jeśli wychowawcy bardzo się starają, to jednak po prostu przychodzą do pracy. Po kilku godzinach odchodzą do swych rodzin.

- Lepsze warunki zapewnienia dzieciom rodzina zastępcza - twierdzi Iwona Sysik, dyrektor Domu Dziecka w Łęborku. - Mieszane odczucia mam natomiast w stosunku do rodzinnych domów dziecka. To co prawda znacznie mniejsza, ale zawsze instytucja. Z etatami, dyrektorem i często zbyt dużą liczbą dzieci. Rodziny zastępcze przyjmują mniej dzieci, zapewniają znacznie lepszy kontakt i bliskość.

Zdaniem Tomasza Polkowskiego, rodzinne domy dziecka sprawdzają się tylko pod warunkiem, że prowadzą je ludzie bardzo dobrze przygotowani do swej funkcji, realizujący dobry pro-

gram. Domy te muszą prowadzić osoby, dla których podstawową motywacją jest powołanie i zaspokajanie potrzeb dzieci, a nie swoich. Jak twierdzi, nie zawsze jest to regułą.

Janina Badowska kierująca Domem Dziecka w Bytowie od 8 lat, nie wyobraża sobie likwidacji tego typu placówek. Wie dobrze, że coraz częściej trafiają do nich dzieci, których rodzice nie są w stanie ich utrzymać. Okazuje się, że w obecnej sytuacji społecznej i gospodarczej, instytucje te są dla wielu dzieci dobrodziejstwem. W nich mają szansę na kilka posiłków dziennie, książki do szkoły i porządne ubranie.

- Gdyby ktoś pomógł tym rodzinom, część dzieci na pewno mogłaby do rodzin - twierdzi Janina Badowska. - To jednak jest nie do załatwienia przy takim bezrobociu i braku pieniędzy na opiekę społeczną.

O wadach domów dziecka dyrektor placówki w Wierchowiu Człuchowskim nie chce mówić ogólnie. Zna jednak wszystkie złe cechy swojego.

- Przede wszystkim jest za dużo - wymienia Elżbieta Gomułka. - Posiłki wydawane są przez stołówkę, brakuje indywidualnego podejścia do dziecka, bowiem jest ich po prostu za dużo na jednego wychowawcę.

Pani dyrektor marzy przede wszystkim o tym, aby dzieci się częściej uśmiechały. Chociaż wie, że czasami mają na głowie więcej problemów aniżeli niejeden dorosły.

Roma Linke

Zmiany są konieczne



Fot. R. Linke

Z Tomaszem Polkowskim, przewodniczącym Towarzystwa nasz Dom rozmawia Roma Linke

- Dlaczego pana zdaniem konieczne są duże zmiany w funkcjonowaniu domów dziecka?

- Ponieważ przez wiele lat funkcjonowały one według zasad, które nie sprawdzają się w nowej rzeczywistości. Celem stosowanej w nich pedagogiki opiekuńczej była separacja dzieci od rodziców niewydolnych lub patologicznych. Chodziło o stworzenie swobodnych oaz szczęśliwości. W szkolnych warunkach próbowano im stworzyć warunki do życia. Wiele lat bardzo kosztownej opieki jest marnotrawnych, bowiem wychowankowie opuszczający domy dziecka praktycznie nic nie umieją. Nie radzą sobie w sprawach urzędowych, nie umieją znaleźć pracy. Mają bardzo niskie poczucie własnej wartości i nie najlepsze wzorce rodzinne. Dlatego tak trudno założyć im rodzinę. Z punktu widzenia dzieci taki system musi się skończyć.

- Wiele mówi o powoływaniu rodzinnych domów dziecka. Czy pana zdaniem mają one same zalety?

- Mają zalety, pod warunkiem, że prowadzą je bardzo dobrzy ludzie przygotowani dobrym programem. To muszą być osoby, dla których podstawową motywacją jest powołanie i zaspokajanie potrzeb dzieci, a nie swoich. Do domów dziecka często trafiają duże rodzeństwa, które rzadko znajdują miejsce w rodzinach zastępczych. Potrzebne są im właśnie rodzinne domy dziecka. Czy jednak musi to być instytucja, z dyrektorem i etatami?

- W kraju coraz liczniej powstają rodzinne domy dziecka. Dlaczego pana zdaniem nie ma ich w powiecie śluskim?

- Może brakuje szerokiej kampanii reklamowej, może barierą są warunki ekonomiczne? Poza tym starostwa mają małe pole manewru, ponieważ brakuje ustawy o finansowaniu zadań samorządów. Starostwa dostają pieniądze na określone cele, a wtedy musiałyby utrzymywać i rodzinne domy dziecka i istniejący dom dziecka. Powoływanie rodzinnych domów dziecka jest więc możliwe w powiatach, które zdecydowały się na całkowitą likwidację domów dziecka, albo powiaty bardzo bogate. My możemy doposażyć budynek, ale nie możemy płacić za mleko i chleb. To musi robić państwo, bowiem to państwo odbiera dzieci rodzinom

Biskùpòwi Domienikòwi

Bél prostim ale dlò wszëtczich zëczlëwi
Na lëdzką krziwdã baro wrzëlëwi
Lëdze mielë dbã że je swiãtoblëwi
Biskùp Domienik dlò nas wiedno zëwi
Szëscdzesãt lat ù Boga sã za nama wstòwiò
Wiedno nas mò pòd òpiekã swòjã
Co dzén spieszë sã z pòmòcã
Tim chtërný Jegò bëlno proszã.

Kristina Witostawa Wolf

Cëż je cëż

Spotkanie z literaturą

ŁEBA. 15 marca o godz. 18 w Ośrodku Wypoczynkowym Damroka odbędzie się spotkanie z literaturą kaszubską, zaadresowaną głównie do młodego pokolenia użytkowników języka kaszubskiego. Wcześniej, bo od godz. 10, odbędą się dwa spotkania w szkołach podstawowych nr 1 i 2.

Piszemë pò kaszëbskù

GDAŃSK. Trwają przygotowania do konkursu ortograficznego języka kaszubskiego, który odbędzie się 18 maja. Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem Zarządu Głównego ZKP, ul. Straganiarska 20-22 w Gdańsku. Dla zainteresowanych opiekunów i nauczycieli oraz osób dorosłych w sobotę 16 marca o godz. 9.30 zorganizowane będzie na Uniwersytecie Gdańskim jednodniowe seminarium, omawiające zasady pisowni kaszubskiej i przebieg konkursu. W programie seminarium wykład prof. dr. hab. Jerzego Tredera, warsztaty prowadzone przez Danutę Pioch i Wandę Kiedrowską.

Poeci o Królowej Kaszub

SIANOWO. Oddział sianowski Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego organizuje konkurs „Poezja - Matka Boska Sianowska Królowa Kaszub”. Jego celem jest rozbudzanie i wzbogacanie piśmiennictwa w języku kaszubskim, dostrzeganie walorów kaszubskiego krajobrazu tych okolic oraz rozpowszechnianie kultu Matki Boskiej. Uczestnicy będą oceniani w kategoriach wiekowych: do 8 lat, od 9 do 13 lat, 14 do 17 lat oraz dorośli. Chętni powinni nadesłać do trzech wierszy w terminie do 30 czerwca br. pod adres prezeski oddziału Marii Wenty, Kolonia 103/2, 83-328 Sianowo.

(ep)

Jastrowò wòda

Wczas w niedzielã kòl pòrénkã
Kwiòtk ju lëstëczë wëtknął z zemi,
Czëc je snòżi spiëw skòwronkã.
Wszëtkò bütën sã zeleni.

Skòwronk Boga sławi glosno,
Kwiòtuszk wërosł w kròse całi,
Lëdze wstòjąjã redosno,
Christus je ju zmartwëchwstał!

Z chëczy wëszëdł knòp pò cëchù,
Kòl nie dzëwczã jidze snòżë.
Ni ma gòdczi, ani smiëchù.
W strëdze wòda chwatkò biezi.

Dzëwczã mëje rãczczë, skarniã
Wòda zwãcznò w strëmiën spłiwò
Gnò w nòkòlë, wrzinò w dzarnã.
Renò dòka ląd òdkriwò.

Sł.: Jan Dosz, muz.: Jerzy Stachurski



O rychłą beatyfikację Sługi Bożego, biskupa Dominika

Modlitewny szturm

■ Msza w Pelplinie ■ Kult na nordzie ■ Świadczenia świętobliwości

7 marca przypadła 60 rocznica śmierci Sługi Bożego Konstantyna Dominika. W tym dniu odbyła się uroczysta msza święta w katedrze pelplińskiej w intencji rychłej beatyfikacji świętobliwego kapłana. Odprawił ją biskup pelpliński, Jan Bernard Szlaga.

Na mszę przybyły delegacje z północnych Kaszub. Były więc sztandary Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego z Rumi, Redy, Wierchucina i innych miejscowości okolic Pucka i Wejherowa.

- Trzeba wyrazić wielkie podziękowanie dla biskupa Szlaga, że w tak uroczysty sposób postanowił uczcić rocznicę śmierci naszego wielkiego rodaka - ze wzruszeniem mówi uczestniczka mszy, Krystyna Wolf z Rumi.

Pani Wolf jest ludową poetką i niezłą recytatorką. Z tej okazji napisała wiersz, który sama odczytała podczas uroczystości w Pelplinie. Ten prosty wiersz (drukujemy obok), który znakomicie oddaje zwyczajność życia i postępowania wielkiego biskupa, spotkał się z dużym uznaniem, zwłaszcza wśród księży.

- Biskup Szlaga także podszedł do nas i powiedział, że jesteśmy świadkami początku wielkiego modlitewnego szturm na Boga o rychłą beatyfikację - dodała poetka.

W Pelplinie był też znany malarz ludowy, Leon



Krystyna Wolf, Leon Biesze i Paweł Hinck byli uczestnikami rocznicowej uroczystości w Pelplinie

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

Biesze z Rumi. W dniu jednego z odpustów swarzewskich był w rodzinnym Gnieźdźwie biskupa Konstantyna Dominika, gdzie sporządził szkic kapliczki świętego Józefa, która stoi w centrum wsi. W drodze na dworzec kolejowy osobiście doświadczył wstawienia Sługi Bożego. Swoje świadectwo złożył w Pelplinie.

Dotychczas kult Sługi Bożego jest bardzo rozwinięty na północnych Kaszubach. Wielokrotnie odbywały się msze w intencji beatyfikacji w Gdyni, Babich Dołach, Rumi, Redzie, Swarzewie, Wejherowie i innych parafiach. Zdecydowanie słabiej świętobliwość Dominika znana jest na środkowych i południo-

wych Kaszubach. Być może do rozwoju kultu na tym obszarze przyczyni się zapowiedziana już na ostatnią niedzielę kwietnia (o godz. 11) uroczysta msza święta w Baninie. Poświęcony będzie na niej obraz Sługi Bo-

żego, który znajdzie miejsce obok kardynała Stefana Wyszyńskiego i ks. Jerzego Popiełuszki. Swoją obecność zapowiedziały już poczty sztandarowe z północnych Kaszub.

Eugeniusz Pryczkowski

Życie i praca



Konstantyn Dominik urodził się jako syn gbur 7 listopada 1870 roku w Gnieźdźwie pod Puckiem, w parafii swarzewskiej. Święcenia kapłańskie otrzymał 25 marca 1897 roku. 30 stycznia 1928 r. otrzymał nominację na biskupa sufragana diecezji chełmińskiej. W seminarium piastował funkcję subregensa i ojca duchownego. W latach 1920-1932 był rektorem seminarium. Znał jako gorliwy wychowawca i wzór kapłana. Podczas wizyt duszpasterskich wielokrotnie przemawiał po kaszubsku. Zmarł 7 marca 1942 r. w Gdańsku w opinii świętości. Po wojnie ciało pochowano na cmentarzu w Pelplinie. W 1965 r. ogłoszony został Sługą Bożym. Od tego czasu toczy się jego proces beatyfikacyjny.

Nalezć swòjã krzizewã stegnã
Letczy krziz

Bòże pòmogòj, drëchù.
Të latos téż niesesz swòj krziz. Jò mët zresztã. Ce jò tu widzã kòzdégò rokù. Loni mët, nifoni téż, dwadzëce lat temù téż. Të wiedno bël ùtczëwi. Temù dwigòsz. Zebë le blòs nen krziz, ale czëmù jesz do te cãzarë, co ti z bókù cë dokłòdajã. Czë to czasã nie je òd

Jignaszów Lëna z dładzim, rozchlabòtònym jãzëkã? A to tam nie je czasã Leòn z Përdëgonów, co kòzdémù robi na psotã, chtëren mù w drogã włòżò? Jo, to są ti. A tam dali są jich drëszë z pòlkama. Oni wszëtcë téż co rokù jidã nimò. Za stòri władzë bëło tak samò. To bëłë ti sami lëdze, tam i tu.

Ti z bókù téż mają czòrné pòdniebië. Temù przòdë mùszelë bëc lepszë òd Bòsëch Antków w pòdchlëbianim sã. Za to flot szosowelë w górã. Oni sã znają na sprawie, a nie mët tam. Terò są jinszi czasë, ale mët zòs jesmë slòdë.

Të jes dzywny, drëchù. Niesesz tak cãżkò, a na

gãbie jes ròd. Chto wië czëmùż to? Të wierã mësłisz, że kùreszce doniesesz nen krziz na swòj mól. Të wëdrzisz jakbë tã bël tegò gwës. Jo, pò pròwdze, tã mòsz nalazłë swòjã krzizewã stegnã do zbawieniò. Wejlëno, nen mój krziz stòł sã czësto letczy...

Jan Dosz

W SKRÓCIE

■ Bezrobotni u rolników

GŁÓWCZYCE. Kilkunastu bezrobotnych, byłych pracowników byłych PGR, znalazło zatrudnienie w indywidualnych gospodarstwach rolników. To wynik porozumienia jakie władze gminy zawarły z Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa. Umowę podpisano na dwa lata. Połowę kosztów wynagrodzenia pracowników ponosi agencja, resztę dopłaca gmina. Bezrobotni pracować będą przez rok. Potem ich miejsce zajmie kolejna grupa. Dzięki takiemu systemowi wszyscy zatrudnieni nabędą prawa do zasiłku dla bezrobotnych.

(ALA)

Klub Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26

KONKURSY DLA WAS

■ Szczęśliwe karty

Co tydzień zadajemy Państwu jedno pytanie. Odpowiedzi należy przysłać do nas na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Po

pięciu pytaniach miesiąca wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę miesiąca - weekend dla dwóch osób w hotelu Niedźwiadek we Wdzydzach Kiszewskich.

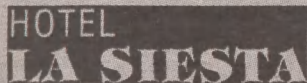
Dzisiejsze pytanie: **Jaki konkurs zaczął się 8 marca br. na łamach naszej gazety?**



■ Weekend

w Jastrzębiej Górze

Raz w miesiącu na weekend będzie mógł wyjechać do hotelu La Siesta nasz Pre-



numeratorem z rodziną, jeśli odpowie na pięć pytań zadanych przez nas w tym miesiącu. Wśród osób, które nadesłały odpowiedzi, wybierzemy tę, która z osobą towarzyszącą i dzieckiem (do 5 lat) w pensjonacie w Jastrzębiej Górze skorzysta z dwóch noclegów, wyżywienia, siłowni, sauny, sali gimnastycznej oraz z solarium.

nasze dzisiejsze pytanie: **Jaka jest łączna długość mola w Sopocie?** Na odpowiedzi czekamy do 8 kwietnia 2002 r.

• Informacje o konkursach można uzyskać pod bezpłatnym nr. tel.

0 800 15 00 26. Nasz adres: Dział Sprzedaży Gazet, Biuro Prenumeraty, ul. Połęże 3, 80-720 Gdańsk, z dopiskiem „Szczęśliwe karty” lub „Jastrzębia”.

Równocześnie informujemy, że za tydzień przedstawimy wyniki fotograficznego konkursu wielkanocnego, w którym główną nagrodę ufundował hotel Miraż w Chłapowie.

■ Gazeta do skrzynki

Jeżeli jesteś naszym Prenumeratorem, pamiętaj, że masz prawo do bezpłatnego otrzymania skrzynki na gazety. Można je odbierać w redakcji „Dziennika” po okazaniu dowodu zakupu prenumeraty. Przed odbiorem skrzynki prosimy o kontakt telefoniczny z oddziałem redakcji w Waszym mieście.

W przypadku rezygnacji z zamówienia, skrzynki są demontowane przez naszych przedstawicieli.

Łupawa. Wieś piękna i gospodarna

Rzeka nadziei

■ Niezwykły projekt ■ Atrakcja dla kajakarzy ■ Turyści to pieniądze

Łupawa piękna i gospodarna - to nazwa projektu, który ma zamienić wieś typowo rolniczą w wieś rolniczo - turystyczną. Autorami są trzy osoby: Anna Dajnowicz, zastępca wójta gminy Potęgowo, Ryszard Nosko, dyrektor gimnazjum w Łupawie oraz Czesław Jereczek, nadleśniczy z Nadleśnictwa Łupawa. Prace przy tworzeniu projektu trwały około dwóch miesięcy i wymagały pomocy specjalistów - księgowych (dokonali skrupulatnych wyliczeń) czy architektów (stworzyli m.in. projekt mini amfiteatru.)

- Mamy nadzieję, że dzięki programowi zmienimy całą infrastrukturę oraz świadomość kulturalną mieszkańców - mówi Anna Dajnowicz. - Musimy pomóc mieszkańcom wyjść z marazmu, w jaki wpędziła ich bardzo zła sytuacja ekonomiczna. Teraz wiążą z projektem duże nadzieje.

Zabytki i spływy

Łupawa wybrana została, spośród wielu innych miejscowości, ze względu na walory turystyczne. W centrum wsi znajduje się kościół z XVIII w, w którym podziwiać można barokową ambonę z 1750 r. i drewnianą chrzcielnicę z 1865 r. Jednak największy nacisk położono na przepływającą przez miejscowość rzekę, która dzięki swojemu wartkiemu nurtowi porównywana jest do rzeki półgórskiej. Jest atrakcją dla kajakarzy, którzy mogliby ścigać tu ze wszystkich stron kraju.

- Dla amatorów kajakarstwa organizowanie spływów na Łupawie może być dużym wyzwaniem - mówi



- Wierzę, że do Łupawy będą przyjeżdżać turyści. Ten program może całkowicie odmienić wieś - mówi Anna Dajnowicz, wicewójt gminy Potęgowo.

Fot. K. Sowińska

Anna Dajnowicz. - Liczymy na to, że będzie to „wabik”, który przyciągnie turystów.

To właśnie z myślą o wioślarzach powstawać będzie baza turystyczna. O miejsca noclegowe i zaplecze gastronomiczne załatwią się sami mieszkańcy z pomocą Urzędu Gminy. Właściciele istniejących już sklepów i punktów usługowych liczą na zwiększenie obrotów. Przeszkolono już chętnych do stworzenia gospodarstw agroturystycznych.

Teren położony po środku wsi, według planów Anny Dajnowicz, zamieni się w pole biwakowe i parking strzeżony. Obok wybudowane będzie boisko. Część budynku, w którym znajduje się remiza strażacka zmieniona zostanie wypożyczalnię kajaków i sprzętu sportowego.

- Cały teren zostanie wyrównany - wyjaśnia zastępca wójta. - Oczyszczymy wszystko, posadzimy drzewka, krzewy i kwiaty.

Po drugiej stronie rzeki powstanie mini amfiteatr - drewniana, zadaszona scena, na której organizowane będą występy artystyczne.

Wokół amfiteatru stanie 90 ławeczek. Całość może pomieścić kilkaset osób.

Plan za sto tysięcy

Zaplanowano także budowę ścieżki edukacyjno-przyrodniczej o długości ponad 6 km. Będzie na niej 11 stanowisk edukacyjnych opracowanych bezpłatnie przez pracowników Nadleśnictwa Łupawa. Chętni do spacerów podziwiać będą niepowtarzalne okazy starodrzewia, a także liczne w tych stronach kurhany.

Rozpoczęcie realizacji planów zagospodarowania

Łupawy zaplanowano na początek kwietnia, zakończenie przewidywane jest w listopadzie. Koszt inwestycji wyniesie ma ponad 100 tys. zł. Jej powodzenie uzależnione jest od stanowiska jakie zajmie Urząd Marszałkowski w Gdańsku. Projekt został bowiem zgłoszony w styczniu do udziału w konkursie „Odnowa wsi pomorskiej”.

- Mamy nadzieję, że zostaniemy zakwalifikowani do udziału w programie - mówi Anna Dajnowicz. - Dzięki temu uzyskalibyśmy tak bardzo potrzebne nam fundusze.

- Jeżeli nie dostaniemy dotacji to i tak postaramy się realizować projekt, oczywiście na trochę mniejszą skalę - dopowiada Ryszard Nosko, dyrektor Szkoły Podstawowej w Łupawie.

(KATE)

Wybierz prenumeratę Dziennika Bałtyckiego!

DOMOWĄ
(na terenie miasta Słupsk)

POCZTOWĄ
(na terenie pow. słupskiego i m. Słupsk)

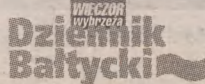
PRENUMERATA DOMOWA

PRENUMERATA POCZTOWA

Cena: 20 zł miesięcznie
Dostawa do domu do godz. 8.00
Osoba dostarczająca prasę - kolporter
Zamówienie do dnia 30 każdego miesiąca w Redakcji „Dziennika”, ul. Filmowa 3e, Słupsk
tel. 848-17-52, 848-17-30

Cena: 15 zł miesięcznie
Dostawa do domu razem z pocztą, do godzin popołudniowych
Osoba dostarczająca prasę - listonosz
Zamówienie do dnia 20 każdego miesiąca na najbliższej poczcie lub u listonosza

Nie zwlekaj i zamów prenumeratę Dziennika Bałtyckiego jeszcze dzisiaj.



Korzyści dla wszystkich prenumeratorów:

- bezpłatna dostawa prasy do Twojego domu
- zniżki 50% na ogłoszenia drobne dla osób fizycznych
- zniżki 15% dla firm
- bezpłatna skrzynka na prasę;
- zniżki i rabaty oraz konkursy z cennymi nagrodami organizowane wyłącznie dla Prenumeratorów.

Nasi Partnerzy



Rabat honorowany na podstawie ważnej Karty Klubu Prenumeratora

Damnica. Wybrano Miss i Mister Wsi Powiatu Słupskiego

Lustereczko powiedz przecie

■ Taniec w kostiumie ■ Ubijanie i wiązanie ■ Pokaz sztucznych ogni

Parkingi powoli zapełniły się samochodami. Wysiadający z nich goście uczestniczyć będą wielkim wydarzeniu. W sobotnią wieczorną noc na firmamencie powiatu zabłysną nowe gwiazdy - po raz trzeci wybrana zostanie Miss Wsi Powiatu Słupskiego.

W piwnicach szkoły kilkanaście młodych osób nerwowo ćwiczy układy taneczne przed występem. Ludowe stroje okrywają młode gibkie ciała. Modnie zaczesane włosy ozdobione są misternie splecionymi wiankami z suchych kwiatów. Na trening nie mieli za wiele czasu. Zaledwie kilka godzin. Sebastian Chacewicz, specjalnie zatrudniony instruktor tańca jest dobrej myśli.

- Włożyliśmy dużo wysiłku w sylwetkę w próby, chociaż mieliśmy tylko dziesięć godzin na przygotowanie - mówi instruktor. - Mam nadzieję, że nawet jak nie zatańczą perfekcyjnie, widowisko będzie miało swój urok.

Pewne typy

Sala gimnastyczna wypełniła się do ostatniego miejsca. Na galerii tłoczą się ci, którzy chcą obserwować wszystko z góry. Oficjalne rozpoczęcie opóźnia się. Publiczność się denerwuje. Wszyscy chcieliby już zobaczyć kandydatów na misski i misterów. Tworzą się fan kluby. Startujący przywieźli swoich popieczników. Sebastian Chacewicz zdradza w tajemnicy swój typ. Jemu najbardziej podoba się 20-letnia Agnieszka Markiewicz z Siemianic.

- To sama uroda i wdzięk - wyjaśnia swój wybór mężczyzna. - Może zdobyć tytuł Miss Gracja, a na pewno znajdzie się w pierwszej trójce - dodaje instruktor.

Przy ustawionym pod sceną stołem pokrytym zieloną materią zasiadło już szacowne jury. Jego członkowie z utęsknieniem spoglądają w kierunku sceny. Za kulisami trwają ostatnie poprawki makijażu i fryzur.

Korale i gołe nogi

Wreszcie przy dźwiękach przeboju „Brathanków” śpiewanego niedawno przez całą Polskę wbiegają na scenę z szumem spódnic przyszłe królowe piękności. Czerwone korale z magnetofonu, czerwone korale na szyjach i czerwone błyszczące usta. Panowie w koszulach i garniturówach spodniach. Na początku dynamiczny układ taneczny z figurami ludowymi. Fruwają spódnice, migają gołe łydki. Muzyka milknie. Teraz najtrudniejszy moment wieczoru. Trzeba podejść do mikrofonu i przedstawić się. Wpatrzono w scenę setki oczu działają paraliżująco. Płaczą się języki, głos zamiera w gardle. Panowie są śmielsi. Michał Pałucki chwali się, że w przyszłości ma zamiar zostać ambasadorem Jamajki. Inny z kandydatów chciałby pójść na randkę z Jennifer Lopez.

Mambo sambo i nagie ciała

Najwięcej emocji wzbudza zapowiadany przez konferansjera pokaz w kostiumach kąpielowych. Latynoskie rytmy wyśpiewywane przez gorącego Enrique Iglessiasa podgrzewają atmosferę. To moment, na który wszyscy czekają. Wreszcie kręcąc zalotnie biodrami pojawiają się panie w skąpych strojach. Wnikliwe spojrzenia sędziów przenoszą się z jednej kandydatki na drugą. Muszą się dobrze przypatrzyć. Przed nimi wydanie obiektywnego werdyktu. Zgromadzone na sali młod-

sze i starsze przedstawicielki płci pięknej okrzykami witają pojawienie się czterech Adonisów przesłoniętych kolorowymi ręcznikami. Po chwili zasłony opadają i oczom podekscytowanej publiczności ukazują się owłosione łydki w bermudach.

Ubijanie i nawlekanie

Kolejna prezentacja to stateczny układ w strojach wieczorowych. Tu tempo nadaje przebój Leonarda Cohena. W przygotowaniach eleganckich kreacji pomagały mamy i siostry. Błyszczące tkaniny spowijają idealne figury.

Pomiędzy oficjalnymi wyściami organizatorzy przygotowali kilkanaście testów sprawnościowych. Okazuje się, że do zdobycia korony miss i mistera sama uroda nie wystarczy. Panie musiały udowodnić swoje umiejętności krawiecko - kucharskie. Wwiązanie krawata na czas miało je zapewne przygotować do roli towarzyszek życia u boku przyszłych biznesmenów czy ambasadów. Panom przypadło w udziale nawlekanie powłóczki na poduszkę i wymagające dużej precyzji przyszywanie guzika do skrawka materiału. A wszystko to pod czujnym okiem ciężko pracującego jury.

Sztuczne ognie i tajne obrady

Rozemocjonowana publiczność oddech złapać mogła podczas pokazu sztucznych ogni. Niebo nad Damnica rozjarzyło się tysiącami kolorowych światełek. W tym czasie trwały tajne obrady. W szatniach relaksował się bardzo już zmęczony „kwiat wiejskiej młodzieży”. Najgorsze za nimi. Karty zostały rozdane. Finałowa szóstka podzieliła się tytułami między



Miss wsi wybierano w Damnicy po raz trzeci.

Fot. K. Sowińska

sobą. Jednak na to trzeba jeszcze poczekać.

- Zgłosiłam się, żeby spróbować swoich sił i dobrze się bawić - powiedziała Olimpia Stachowiak, 17-letnia przedstawicielka Kłęcina w gminie Główny. - Do udziału w wyborach namówił mnie chłopak, który też startuje. Na początku miałam tremę i trzęsły mi się nogi. Trochę posypał się nam pierwszy układ, ale potem wszystko było w porządku - dodaje Olimpia.

- A ja miałam takie nerwy, że przy przedstawianiu pomyliły mi się szkoły - dopowiada Marcin Pałucki. - Mam nadzieję, że nikt tego nie zauważył.

Na salę powoli powracają sędziowie. Za chwilę wszyscy dowiedzą się, która z młodych piękności przez następny rok panować będzie miłośnicie w powiecie słupskim.

(KATE)



W strojach regionalnych kandydatki prezentowały układy taneczne z figurami ludowymi.

Fot. K. Sowińska



Panowie mogli wystartować w wyborach pierwszy raz.

Fot. K. Sowińska

Miss Internetu

Nadal trwają wybory w Internecie. Na naszych stronach internetowych - Nasze-Miasto.pl, przedstawiamy wszystkich, którzy zgłosili się do konkursu. Każdy może zapoznać się z nimi i zagłosować na swojego faworyta przez „kliknięcie”. Zabawa w Internecie trwać będzie do 5 kwietnia. Na internetowego zwycięzcę czekają atrakcyjne nagrody.



(JJ)

Sponsorzy

- SVEA POLSKA Sp. z o.o. w Słupsku
- Zakłady Chemiczne „Loton” w Słupsku
- PIMM - Damnica
- ISEA IRMET - Damnica
- Pub GEVALIA - Damnica
- PPH MIREX Sp.z.o.o. w Słupsku
- Fabryka Maszyn Rolniczych „FAMAROL” S.A. w Słupsku
- WODREM - Łeba
- Farm Frites Poland dwa Sp. z o.o. w Bobrownikach
- POLTAREX w Damnicy
- PP „ELWOZ” - K. Woźniak
- Gazety dla widzów ufundowała firma KTK - pośrednictwo finansowo - ubezpieczeniowo Henryk Kozłowski - Damnica

Zwycięzcy

- Miss Wsi i Miss Avon - Katarzyna Jesioneł z Redzikowa, 19 lat
- I Wicemiss - Kamila Gil z Damnicy, 17 lat
- II Wicemiss i Miss Gracja - Agnieszka Markiewicz z Siemianic, 20 lat
- Miss Publiczności i Miss Fotoreporterów oraz Miss „Dziennika Bałtyckiego” - Olimpia Stachowiak z Kłęcina gm. Główny, 17 lat
- Mister Wsi - Roman Paszke z Główny, 24 lata
- I Wicemister - Mirosław Kubicki z Warblina, 19 lat
- II Wicemister - Jarosław Paszke z Główny, 20 lat
- Miss Mikrofonu Radia Słupsk i Radia Gdańsk - Dorota Mendel z Bobrownik, 17 lat
- Specjalną nagrodę pocieszenia otrzymał od organizatorów ostatni z biorących udział w konkursie panów, 20 - letni Marcin Pałucki z Zagórzyc.

Organizatorzy

- Starostwo Powiatowe w Słupsku
- Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Damnicy
- Gimnazjum w Damnicy
- Ośrodek Szkolno - Wychowawczy w Damnicy

Nikt nie krzyczy bez przyczyny, a panie są bardzo miłe

Ogrzać się przy ciepłym ognisku

■ Drugi dom dla dzieci ■ Kanapki i zrozumienie ■ Wyjaśniona sytuacja

Są dni, zwłaszcza zimą, gdy po południu do świetlicy przy ul. Sienkiewicza przychodzi ponad 30 dzieci. Niektóre początkowo zwabia podwieczorek. Wiadomo, że o godz. 17 będzie ciepła herbata i kromki chleba z pasztetem albo kiełbasą. Gdy zostaną dłużej, znajdą ciepło, opiekę i zrozumienie. Wtedy powracają kilka razy w tygodniu. Załują, że w soboty i niedziele ich ognisko jest nieczynne.

Fajne dzieciaki

Pierwszy przychodzi Marek. Rzuca torbę w kąt i biegnie na niewielką salkę gimnastyczną. Po chwili słychać odgłos koźlowania piłki. Krzyk radości, gdy uda się ją umieścić w koszu. Po kilku minutach wpada Maciek. Dzieńbry! – krzyczy do pani Jadzi i też pędzi na salkę. Iwona spieszy się do komputera. Ma nadzieję, że dzisiaj będzie mogła nacieszyć się tą nową grą. W pokoiku obok Maciek wyjmuje zeszyty z plecaka. Poprosi pana Piotra, żeby mu pomógł w matematyce. Nic nie rozumie z tych ułamków. Rozpoczyna się popołudnie w ognisku wychowawczym przy ul. Sienkiewicza. Ostatnio zaszyły w nim znaczące zmiany.

„W świetlicy naszej jest bardzo fajnie, przychodzę tu codziennie i załuję, że jest nieczynna w sobotę i niedzielę, bo wtedy nudzę się w domu” – napisała w świetlicowej kronice 15-letnia Zosia.

Piotr związany jest z ogniskiem od niemal dwóch lat. Dawniej jeździł z dziećmi na kolonie organizowane przez słupski oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Musiał się sprawdzić jako

wychowawca, bo pani kierownik zaproponowała mu pracę w ognisku.

– Co tu jest fajnego? – Piotr zastanawia się przez chwilę. – Przede wszystkim dzieciaki. Fajne są też sytuacje, czasami śmieszne, czasami wręcz przeciwnie. Udało nam się jednak tak wszystko rozwiązać, że jest dobrze.

Ognisko jest drugim domem dla dzieci, którym rodzice nie poświęcają wystarczająco dużo czasu i uwagi. Niekiedy w ich domach pojawia się alkohol i przemoc. Jednak od wielu miesięcy dzieciaki przygania do ogniska również bieda. Tutaj, oprócz uwagi i opieki wychowawców, znajdą ciepłą herbatę i kanapki.

Panie są miłe i uśmiechnięte

– Ognisko powstało z inicjatywy TPD w roku 1993. Początkowo mieściło się w niewielkim pomieszczeniu przy ul. Wojska Polskiego. Po kilku miesiącach przeniosło się do większej siedziby przy ul. Sienkiewicza – opowiada Jadwiga Łukowczyk, od 3 lat kierownik ogniska. Jego dobry duch i przyjaciół dzieci. Doskonale zna je wszystkie, ich tajemnice i kłopoty. Wie, że jej podopieczni mają więcej kłopotów na głowie, aniżeli niejeden dorosły.

– Dzieciaki najczęściej pochodzą z rodzin wielodzietnych, mają problemy z nauką, są niepokorne, niektóre nawet na pograniczu prawa. My jednak wiemy, że swym agresywnym zachowaniem chcą tylko zwrócić na siebie uwagę – opowiada Piotr. – Dzieci mają kłopoty same ze sobą, nie potrafią się odnaleźć w tych czasach, są podatne na wpływ środowiska. Podczas zajęć staram się obniżyć w nich poziom agresji



Pracownicy ogniska robią wszystko, aby dzieci czuły się w nim bezpiecznie. Na zdjęciu Jadwiga Łukowczyk, Franciszek Buraczewski i Edyta Berbecka.

Fot. Jacek Czerek

i lęku. Po nich dzieci się wyciszą, są spokojniejsze.

– Lubię to miejsce, bo tu jest ciepło i miło. Nikt nie krzyczy bez potrzeby i codziennie dostajemy bułeczki. Wychowawcy są mili i uśmiechnięci, zawsze mają dla nas czas – opowiada 12 letnia Iza.

Dzieci przychodzą do ogniska zaraz po szkole. Podczas odrabiania lekcji mogą liczyć na pomoc wychowawców. Do dyspozycji mają salę gimnastyczną, na której mogą się wyszaleć. Kolejki ustawiają się przed komputerami.

Pomoc w samą porę

– Co ich tu przyciąga? Coś ważnego, bo przecież dziecko trudno jest zmusić do wzięcia udziału w czymś, czego nie akceptuje – przekonuje pani Jadwiga. – Chyba doceniają atmosferę, jaką tu panuje. Tutaj są pełkiem świata. Wszystkie traktowane są w taki sam sposób, nie ma lepszych i gorszych. Muszą to cenić, bowiem na zajęciach otwierają się i mówią o swych problemach. Ufają nam i sobie nawzajem. Wiedzą, że tajemnice nie przekroczą murów świetlicy.

Gdy dziecko przychodzi pierwszy raz, odczytuje z panią Jadzią treść kontraktu. Jeśli się z nim zgadza, jest zobowiązany do jego przestrzegania. W porządku wobec dzieci muszą być również wychowawcy. Umowa obowiązuje obie strony.

Ognisko się oparło buřm, jakie ostatnio miały miejsce w Oddziale Okręgowym TPD. Po kontroli jaką przeprowadziło miasto, okazało się, że dotacje kierowane na działalność dwóch świetlic wykorzystywane były niezgodnie z umową. Miasto nałożyło na oddział kary finansowe. Istnienie ognisk stało pod znakiem zapytania. Sytuacja stawała się coraz bardziej napięta. Brakowało pieniędzy na działalność ogniska, pracownicy nie dostawali wynagrodzenia. Dzieci otrzymywały podwieczorek dzięki przyjaciółom. Nierzadko fundowali go wychowawcy z własnej kieszeni. Pomogli studenci PAP i uczniowie klasy agrobiznesu ze słupskiego „rolniczaka”.

– TPD miało kłopoty, ale my przecież nie mogliśmy zamknąć ogniska – mówi Jadwiga Łukowczyk. – Jak mieliśmy spojrzeć w oczy tym dzieciom i powiedzieć, żeby nie przychodziły. Przecież one nam zaufały. Nie mogliśmy zamknąć drzwi i napisać – zamknięte.

Dłatego pracowali, ale jednocześnie czekali na pomoc. Przyszła w samą porę. Iza ma 13 lat. Do ogniska przychodzi każdego popołudnia od 3 lat.

– Jakbym mogła, to bym tu ciągle przychodziła i wcale nie chodziłabym do domu. Jak dobrze, że ta świetlica jest – mówi z uśmiechem.

Roma Linke
Imiona dzieci zostały zmienione

Zostaniemy z dziećmi



Fot. Jacek Czerek

Jadwiga Łukowczyk kierownik ogniska przy ul. Sienkiewicza

Ostatnie dni były dla nas bardzo trudne, bowiem nie było wiadomo co się stanie zarówno z samą świetlicą, jak i jej pracownikami. Nie mieliśmy już pieniędzy na funkcjonowanie ogniska. Pomoc ze strony miasta przyszła w samą porę. Ognisko przejął Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, a my staliśmy się jego pracownikami. Jesteśmy zadowoleni z takiego obrotu sprawy. Podczas rozmowy z dyrektorem MOPR zostaliśmy bardzo przyjaźnie potraktowani. Otrzymaliśmy zmienione warunki pracy i płacy. Najważniejsze, że możemy nadal pracować dla naszych dzieci.

Wypełnić kontrakt

1. Z problemami i kłopotami zwracamy się do wychowawców
2. Nie używamy brzydkich słów
3. O złym samopoczuciu informujemy wychowawców
4. Rzetelnie wypełniamy obowiązki dyżurnego
5. Dokładnie i starannie wykonujemy polecenia wychowawcy
6. Dbamy o higienę osobistą
7. Traktujemy pobyt w ognisku jak w domu
8. Mówimy prawdę
9. Dbamy o porządek w pomieszczeniu, w którym się znajdujemy



Mimo kłopotów nie mogliśmy zamknąć świetlicy. Przecież dzieci nam zaufały – mówi Jadwiga Łukowczyk

Fot. Jacek Czerek

REKLAMA

KOMINKI GRZEWcze

Norweska tradycja

CENTRUM KOMINKOWE BGA s.c.
ul. Poniatowskiego 46 a
Słupsk
tel. (059) 84-25-021



www.kominki.slupsk.pl

**DORADZTWO • MONTAŻ
SERWIS GWARANCYJNY**

7803234/B/1071

Eliminacje do konkursu recytatorskiego

Pokonać strach i treść

■ Ostatnia szansa ■ Spełnione marzenie ■ Zaskoczenie jurorów

Na sali za-
pada
cisza i
ciem-
ność.

Publiczność wstrzymuje oddech, a na scenę wychodzi 50-letni mężczyzna. Nerwowo zaciska ręce, chce ukryć ich drżenie. Zaczyna deklamować. Głos mu się łamie, ale po chwili recytator dochodzi do siebie i zaczyna mówić pewnym, donośnym głosem. Najpierw fragment powieści Hellera „Paragraf 22”, następnie „Cud dnia powszedniego” Różewicza i na zakończenie romantyczne „Wyznanie Mickiewicza”.

Eliminacje

Jego marzenie się spełniło. Wystąpił na prawdziwej, teatralnej scenie, przed prawdziwą publicznością... Jan Toruniak jest szczęśliwy. Przełamał treść, swoje obawy i niepokoję. Podczas recytacji szukał wzrokiem wśród publiczności swojej 17 letniej córki, która towarzyszyła mu podczas Powiatowych Eliminacji do XLVII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Eliminacje odbyły się w Ośrodku Teatralnym Rondo w Słupsku.

Pan Jan o eliminacjach dowiedział się kilka tygodni temu z gazety.

- To jedyna okazja, aby się sprawdzić - pomyślał. Od zawsze lubił scenę, mimo to, nigdy nie udało mu się, na niej wystąpić publicznie. Jedynie w szkole, brał udział w akademiach. Później z kabaretem zetknął się w wojsku. I na tym koniec.

- Czasami, jak prosili mnie przyjaciele lub ktoś z rodziny, to mówiłem wiersze na takich małych imprezach - przyznaje. - Oni wiedzieli, że lubię recytować, a ja nigdy się nie opierałem.

W Ośrodku Teatralnym Rondo instruktorzy obiecywali mu pomoc w przygotowaniu do eliminacji. Trafił na Jolantę Krawczykiewicz.

- Przekonała mnie, że to dobry pomysł - dodaje pan Jan. - Miałem wiele wątpliwości. Niedawno przeszedłem zawał serca, jestem na rencie. Trochę obawiałem się, że to będzie zbyt duże przeżycie, ale z drugiej strony był to już ostatni dzwonek, ostatnia możliwość.

Pan Jan poprosił, aby mógł wystąpić jako pierwszy. Nie chciał czekać.



Jan Toruniak ze Słupska, jeden z laureatów Eliminacji Powiatowego Konkursu Recytatorskiego.

Fot. J. Czerek

Rekordowa liczba

Do tegorocznych eliminacji zgłosiła się rekordowa liczba dorosłych. 12 osób na co dzień wykonujących zawody, w żaden sposób nie związanych ze sceną. Pan Jan z zawodu jest stolarzem, dwie panie koło czterdziestki pracują w administracji, młoda dziewczyna przyjechała do Słupska z Poznania, gdzie pracuje jako kelnerka w kasynie.

- Przez krótki okres byłam związana z Rondem - przyznaje Wioleta Tkacz. - To magiczne miejsce, które bardzo polubiłam. W Poznaniu nie znalazłam takiego teatru, w którym mogłabym się realizować. Nie chodzi mi o to, żeby wygrać i dostać się do eliminacji wojewódzkich, ale o sam moment wyjścia na scenę. To jest fantastyczne uczucie.

Wiele osób pokonało strach, treść i obiekty najbliższych. Postawili wszystko na jedną kartę.

- Jestem zaskoczony takim zainteresowaniem - przyznał Jan Zdziarski z Zarządu Głównego Towarzystwa Kultury Teatralnej w Warszawie, który był członkiem komisji oceniającej. - Przez wiele lat uczestniczę w eliminacjach rejonowych, powiatowych, miejskich i jeszcze nigdy nie zdarzyło się, aby tyle

dorosłych osób zgłosiło się do konkursu.

Twardy orzech

Komisja oceniająca, którą tworzyli oprócz Zdziarskiego, Marzena Nieczuja - Urbańska, aktorka Teatru „Wybrzeże” oraz Mirosław Gliński, instruktor teatralny, reżyser, aktor i pedagog, zaskoczona była również poziomem recytacji uczestników eliminacji.

- Czasami nawet na wojewódzkich spotkaniach nie ma takiego poziomu - przyznaje Zdziarski.

Eliminacje trwały kilka godzin. Komisja wysłuchała 41 uczestników, którzy występowali w czterech różnych kategoriach: recytacje, wywiedzione ze słota, poezja śpiewana i teatr jednego aktora. Po zakończeniu przesłuchań jurorzy mieli twardy orzech do zgryzienia.

- W kategorii dorosłych każdy był dobry, każdy prezentował sobą coś ciekawego - relacjonowała Jolanta Krawczykiewicz. - Takie było zdanie jury. Gdyby mogli nagrodziliby zapewne wszystkich.

Do Gdańska, gdzie będą odbywać się wojewódzkie eliminacje pojedzie... Jan Toruniak, Józefa Przanowska, Wioleta Komar i Grażyna Brzozowska. Wszyscy wystąpią w kategorii dorosłych.

(JJ)

Odtwarzacz kasetowy PANASONIC CQ-RD115

20 stacji FM, Dł, SR, RDS, zdejmowany panel, Loudness, 1 wyjście na wzmacniacz, sterowanie zmieniaczem CD, 4x35W



TYLKO
DO 20-03-2002!

549,-
399,-

Felgi
aluminiowe do 15% TANIEJ!



Felgi Alu
Monza
6,0 x 14'

299,-

Haki
holownicze

15% TANIEJ!

Amortyzatory
MONROE

do 25% TANIEJ!

Czas
na zmianę!

Opony letnie

KORMORAN

do 25% TANIEJ!

Przykładowe ceny promocyjne

Rozmiar	Marka i bieżnik	Zastosowanie	Było	Jest
135/80 R12 S 68	Kormoran Impulser	126, Tico	91	69
145/70 R13 T 71	Kormoran Impulser B	Cinquecento 900, AX, Matiz, 106, Twingo, Clio	115	87
155/70 R13 T 75	Kormoran Impulser	AX, Clio, Fiesta, Ka, Punto, Saxo, Lancia Y, Mazda 121, Polo	137	103
165/70 R13 T 79	Kormoran Impulser	Saxo, ZX, Punto, Tipo, Tempra, Samara, Corsa, 205, 306, 309, Favorit, Felicia, Swift	187	119
175/70 R13 T 82	Kormoran Impulser	Nexia, Lanos, Escort, 306, Ibiza, Astra, Civic, Renault 19, 21, Megane	171	129
185/70 R13 T 86	Kormoran Impulser	Polonez, Accord	204	153
175/65 R14 T 82	Kormoran Impulser B	ZX, Siena, Tipo, Tempra, Almera, Sunny, Alfa Romeo 146, 306, Corolla, Volvo 460	205	154
185/65 R14 T 86	Kormoran Impulser B	Espero, Nubira, Mondeo, Marea, Laguna, Passat, Xantia	242	160
185/60 R14 H 82	Kormoran Runpro	Alfa Romeo 146, BX, Escort, Orion, Civic, Lantra, Mazda 323, Corsa	229	173
185/65 R14 H 86	Kormoran Runpro	Espero, Nubira, Mondeo, Marea, Laguna, Passat, Xantia	245	184

KORMORAN

DEBICA

Barum

NORAUTO 4000

BFGoodrich

UNIROYAL

Firestone

Continental

GOODYEAR

BRIDGESTONE

PIRELLI

MICHELIN

Norauto

Twoje Auto Centrum

CENTRUM NORAUTO GDAŃSK-KIEŁPINEK

przy Centrum Handlowym AUCHAN

ul. Szczęśliwa 9, tel. 769 47 00

OTWARTE: PON-SOB: 9.00-20.30, NIEDZ: 10.00-18.00

Ustka. Zakończenie II Edycji Usteckiej Halowej Ligi Piłki Nożnej

Milarex w koronie

■ Finał godny mistrzów ■ Złoty gol przesądził sprawę ■ Do zobaczenia na jesień

Liga już w drugim roku swojego istnienia przerosła najsmielsze oczekiwania. Po zeszłorocznym starcie i zwycięstwie Miralexu, w tym do walki w II Edycji Usteckiej Halowej Ligi Piłki Nożnej zgłosiła się rekordowa ilość drużyn. Tegoroczne boje toczyły się w nowej hali, w usteckim Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Burszynyowej. Już od początku stało się jasne, że liga w Ustce, ilością drużyn i poziomem rozgrywek szybko przerosła dotychczasowe, podobne turnieje które odbywały się w Słupsku. Do imprezy przystąpiło 20 drużyn z Ustki, Słupska, Przewłoki, Pęplina. Do końca do trwało tylko 18. Dwie wycofały się w trakcie. Pierwsza, Gino Rossi ze względu na walkower, których

lotnika i Golden Boys. Pozostałe drużyny brały udział w fazie play off, po których ustalona została ostateczna kolejność w rozgrywkach. W meczu o miejsce 14, ADP Słupsk pokonał Debeściaków 4:2. O 12. SC Karol wygrał z Oldbojami Ustka 3:2, o 10. Korsarz pokonał Jabela 3:1 o 8. SC Pik wygrał z Czarnymi 3:2

Święto

Po meczu finałowym odbyło się uroczyste zakończenie całej imprezy. Zdobycy trzech pierwszych miejsc zostali nagrodzeni pucharami, medalami, dyplomami. Wszystkie zespoły otrzymały torby na sprzęt sportowy oraz piłki do gry halowej.

W uroczystości wręczenia nagród i wyróżnień udział wzięli, przewodnicząca Rady Miejskiej - Teresa Świeboda, przewodniczący komisji Sportu Rady Miejskiej dr. Edward Pokorny, dyrektor LO w Ustce Barbara Kofakowska, z-ca dyrektora LO, Henryk Michalski, prezes PEC/MPEC w Ustce Ireneusz Zagrodzki.

Odbył się także kolejny mecz drużyn samorządowców gminy i miasta Ustka.

Obie prowadzili do walki Wojciech Lewandowski - burmistrz Ustki i Tomasz Wszółkowski - wójt gminy Ustka. Po interesującym spotkaniu zwyciężyła reprezentacja gminy 2:1. Bramki dla zwycięzców strzelali Jacek Goreński i Marian Szumski, dla pokonanych Henryk Michalski.

Na licytacji przeprowadzanej w trakcie finału, oddano w ręce kibiców piłkę do koszykówki z podpisami reprezentacji Polski, a także pamiątkowy zegar z autografami koszykarzy Czarnych Słupsk. Uzyskane 700 zł, przekazano na potrzeby usteckiego Domu Dziecka.

Podziękowania

Mecze nie mogłyby się odbywać, gdyby nie serdeczna pomoc gospodarzy obiektu, dyrekcji LO w Ustce, także paniom Janinie i Grażynie - wóźnym obiektu. Wiele serca w organizację włożyli sponsorzy i władze miasta, kibice a szczególnie grupa do-

liczba przekroczyła 3. Potem, już w trakcie play off przestał uczestniczyć w zabawie zespół Siedem Pięć.

Walka

Po rundzie zasadniczej na trzech ostatnich miejscach sklasyfikowano Compensę Dywizjon, Przeciwn-

liczba przekroczyła 3. Potem, już w trakcie play off przestał uczestniczyć w zabawie zespół Siedem Pięć.



Zwycięski zespół Milarexu/Norlax...

Fot. Jacek Czerek



tak cieszył się z wygranej.

Fot. Jacek Czerek

pingującą Twierdzą, która udzieliła pomysłodawcom turnieju pomocy technicznej w zabezpieczeniu rozgrywek. O kontakty z prasą i dobrą opinię ligi dbał nieoceniony Krzysztof Góralski. Następna edycja ruszy

zapewne jesienią, jeszcze w tym roku. (res)

(res)

Snajperzy

Najlepszym strzelcem został Piotr Witkowski z Łososa - 25 goli. 2. Jarosław Napiórkowski (Hetman) - 21 goli. 3. Marek Brzozowski (Twierdza) - 19 goli. 4. Adam Niemiec (Siedem Pięć) - 17 goli. 5. Rafał Dudka (Czarni), Andrzej Domański (Tukan) - po 16 goli.

Najlepsi

■ Milarex/Norlax: Sławomir Hyjek (kapitan), Piotr Cejrowski, Mariusz Cejrowski, Piotr Kurowski, Marek Woźniak, Tomasz Szczepański, Rafał Furmańczyk, Grzegorz Butrym, Jerzy Wólczyński, Dariusz Putkowski, Zdzisław Lewandowski (bramkarz).
■ Hetman: Tomasz Szyszko (kapitan), Robert Krajnik, Radosław Madej, Dariusz Weland, Dariusz Bierla, Jarosław Napiórkowski, Rafał Budnicki, Sławomir Dudziński, Marek Browarek, Piotr Przybytek.

W liczbach

Podczas II Edycji Usteckiej Halowej Ligi Piłki Nożnej rozegrano łącznie 206 spotkań. Strzelono 678 bramek. Daje to średnią 3.29 gola na mecz. Udział w turnieju wzięło łącznie 276 zawodników. Gry rozstrzygało 5 sędziów.

Kolejność

1. Milarex/Norlax
2. Hetman
3. Centrum Motoryzacji
4. Twierdza
5. Tukan Wysoczańscy
6. Klombersi
7. Łosoś
8. Siedem Pięć
9. Czarni Ustka
10. Korsarz
11. Jabel
12. SC Karol
13. Oldboje Ustka
14. ADP Słupsk
15. Debeściaki
16. Compensa/Dywizjon
17. Przeciwnotnik
18. Golden Boys

Wyróżnienia

W klasyfikacji fair play zwyciężył Jabel, którego wyróżniono dyplomami i pucharem. Najlepszym bramkarzem zawodów został Piotr Przybytko z Hetmana. Najstarszym zawodnikiem był Marek Woźniak. W przeddzień finału ukończył 48 lat.

SERCA DWA

Razem łatwiej

■ Jeżeli czujesz się naprawdę bardzo samotny, jesteś dobrym człowiekiem, potrafisz być słowny i punktualny, to napisz do mnie. Mam 48 lat i moje serce jest wolne. Mile widziane zdjęcie i numer telefonu, to ułatwi kontakt.
sygn. 622



■ Jestem 30-letnią panną z wyższym wykształceniem. Nie mam żadnych zobowiązań i nałogów. Jestem romantyczną nieszukającą przygód, kobietą ceniącą wartości rodzinne. Poznam pana w wieku 30-40 lat, odpowiedzialnego, bez nałogów i zobowiązań, najlepiej z okolic Elbląga, takiego na dobre i złe. Panowie z ZK i rozwidzeni - proszę nie pisać.
sygn. 623

■ Zabawny kawaler, 25 lat, 80 kg wagi, 175 cm. Poszukuję dziewczyny, partnerki (może żony). Chciałbym poznać dziewczynę w wieku 18-40 lat, sponsorke. Jestem wierny, odpowiedzialny, szczerzy, bez nałogów. Obecnie przebywam w ZK.
sygn. 624

■ Samotny kawaler, 27 lat, 178 cm, pozna panią w wieku 18-30 lat, bardzo chętnie z dzieckiem. Odpiszę na każdy list.
sygn. 625

■ Mam 49 lat, a czuję się jak mały, szukam ładnej i atrakcyjnej dziewczyny w wieku ok. 40 lat lub młodszej. Mieszkam z matką. Proszę o oferty ze zdjęciem.
sygn. 626

■ Mam 34 lata, znak zodiaku Waga, bez nałogów. Poznam panie do lat 38, najlepiej z gospodarstwem rolnym, ale niekoniecznie. Dziecko mile widziane. Lubię muzykę, spacerować, dobry film. Mile widziane zdjęcie i nr telefonu.
sygn. 627

■ Czy ja i ty to jeden rytm? Mam 26 lat, duszę romantyka i pustkę w sercu. Jestem wrażliwym i tolerancyjnym, o pogodnym usposobieniu facetem. Szukam partnerki, która zajmie miejsce przy moim boku na dobre i złe chwile. Odpiszę na listy szczególnie z okolic Redy. Zdjęcie mile widziane, a telefon przyspieszy kontakt.
sygn. 628

■ Wolny, 55/182/86, bez zobowiązań i nałogów, niezależny finansowo, poważnie myślący o życiu we dwoje, pozna panią w przybliżonym wieku, niepalącą, czującą, pełną ciepła i miłości. Odpowiem na każdy poważny list, zdjęcie mile widziane.
sygn. 629

■ Jestem wdową, lat 55, na rencie, chcę poznać pana samotnego, na rencie, do lat 58, który byłby ze mną na dobre i złe, dobrego, miłego i szczerego. Odpiszę na każdy poważny list, fotografia mile widziana. Ela.
sygn. 630

■ Jestem 18-latką, 169 cm, 67 kg. Bez nałogów. Interesuję się dobrą, młodzieżową muzyką. Przede wszystkim cenię prawdziwość, uczciwość i szczerą. Pragnę poznać sympatycznego i miłego chłopaka w wieku 20-23 lat z Gdyni. Panowie z ZK wykluczeni. Zdjęcie mile widziane.
sygn. 631

■ Jestem 20-letnią dziewczyną o długich czarnych włosach, piwnych oczach, 167 cm, zodiakalny Baran. Lubię słuchać muzyki, przebywać z przyjaciółmi, chodzić do pubów, dyskotek. Cenię uczciwość i szczerą. Chciałabym poznać chłopaka, który potrafiłby mnie zrozumieć i pokochać taką jaką jestem.
sygn. 632

■ Rozwidziony, 51/170, szczupły, pracujący, zmotoryzowany, bez nałogu alkoholowego, pozna panią w zbliżonym wieku, przyjemnej aparycji, szczerą, uczciwą, szczupłą, bez nałogu alkoholowego. Odpowiem na każdy poważny list.
sygn. 633

■ Jeżeli pogubiłaś się, a życie wciąż płata ci figle - napisz do mnie. Jestem samotnym facetem w wieku 19 lat, 170 cm, szczupłym, wysportowanym. Moje zalety to wyrozumiałość, pracowitość, lojalność, bardzo kocham dzieci. Pragnę założyć rodzinę opartą na zaufaniu, wielkiej miłości i bezpieczeństwie. Jeżeli jesteś szczerą, uczciwą oraz wyrozumiałą, napisz. Wiek bez znaczenia, mile widziane dziecko. Obecnie przebywam w ZK, wrócić go opuszczam.
sygn. 634

Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.

Więcej anonсів w jutrzejszym,
sobotnim wydaniu gazety.

KUPON



Na ekrany wchodzi film twórcy „Czekolady”

Kroniki portowe

SPI



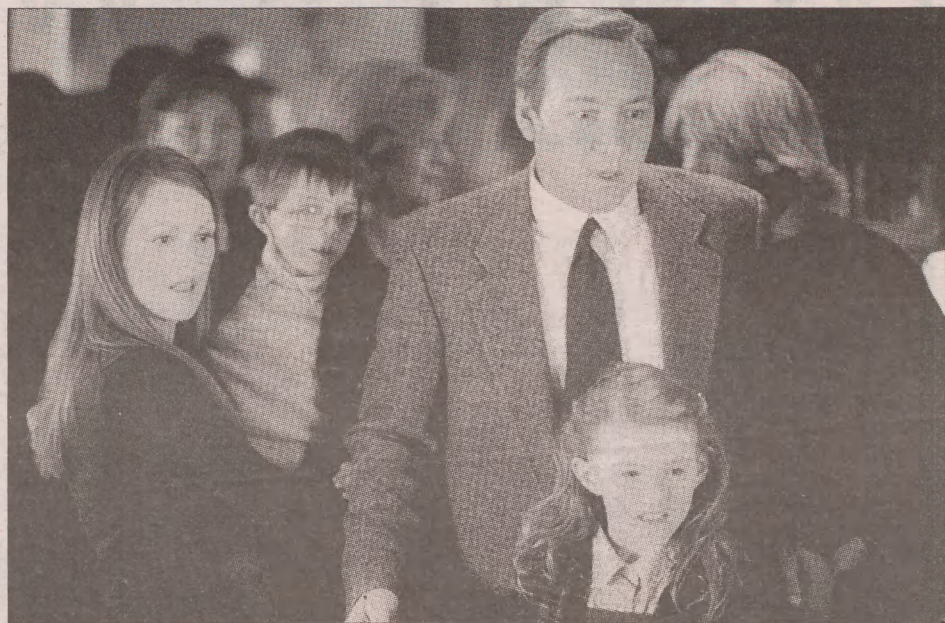
Droga „Kronik portowych” na duży ekran była długa i kręta. Jak to w hollywoodzkim światku coraz częściej bywa - zaczęło się od książki. Powieść E. Anne Proulx zdobyła nagrodę Pulitzera i od razu pomyślano o jej ekranizacji. Początkowo jednak film zamierzony był jako „wehikuł” dla pary aktorskiej - Johna Travolty i jego małżonki, Kelly Preston. Kto inny miał film reżyserować i inaczej wyglądał scenariusz.

Jednak po kilku latach perturbacji ostatecznie „The Shipping News” trafiło do Lasse Hallstroma, skandynawskiego reżysera, który w Stanach zasłynął z tego, że kręci filmy głębokie, ludzkie i do tego kasowe. To on jest twórcą takich dramatów jak „Co gryzie Gilberta Grape’a”, „Czekolada” czy „Wbrew regułom”. Dlatego kiedy zabrał się za realizację „Kronik portowych”, wiadomo było, że powstanie dzieło wyjątkowe.

Do obsady zaprosił najlepszych. Kevin Spacey, dwukrotny zdo-



Fot. SPI



Kevin Spacey gra wdowca, który wyjeżdża do Nowej Fundlandii, rozpocząć nowe życie.

Fot. SPI

bywca Oscara, objął rolę główną. Partnerują mu: znakomita brytyjska aktorka, Judi Dench, także laureatka nagrody Akademii Filmowej, oraz Julianne Moore, kilkakrotnie nominowana do Oscara. Jest jeszcze Cate Blanchett, której również Oscarowe zaszczyty nie są obce. Jej pierwsza duża rola w filmie „Elizabeth” od razu zdobyła

uznanie krytyków, a także nominację do tej prestiżowej nagrody.

To oscarowe grono wspólnie stworzyło piękną opowieść o człowieku, który szuka spokoju i zapomnienia, a znajduje miłość i wolę walki.

Zmęczony życiem nowojorski dziennikarz po śmierci żony chce odejść, popłakać i w skupieniu zająć się dziećmi. Spokoju i wytchnienia poszukuje na odludziu. Razem z pociechami oraz starszą ciotką (Judi Dench) wyjeżdża do Nowej Fundlandii, gdzie kiedyś mieszkała jego rodzina. Okazuje się jednak, że nawet zapadłe miasteczko dostarczać mogą wielu mocnych wrażeń. Skalista wyspa niedaleko wybrzeży Kanady, który dla wielu może wyglądać jak koniec świata, okazuje się miejscem, gdzie kłębią się emocje, a życie wrze jak w ulu.

(ma)

Kevin Spacey



Fot. SPI

- aktor, reżyser, producent
- prawdziwe imię i nazwisko - Kevin Fowler
- urodzony 26 lipca, 1959 roku w South Orange, New Jersey
- zanim trafił do kina, grywał w filmach telewizyjnych, występował w teatrze, pracował jako komik w nocnych klubach
- przez dwa lata uczęszczał do prestiżowej szkoły aktorskiej The Juilliard School w Nowym Jorku (1979-81). Na studia namówił go kolega ze szkoły, Val Kilmer.
- zdobył dwa Oscary: w 1995 za najlepszą rolę drugoplanową w „Podejrzanych”, w 1999 za kreację pierwszoplanową w „American Beauty”.

Kuba Rozpruwacz znów krąży.

Opium i krew

Pewnego dnia ludzie spojrzeli wstecz i powiedzą, że położyłem podwaliny od XX wieku - chwali się Kuba Rozpruwacz w filmie „Z piekła rodem”. Filmowcy mogą podpisać się pod tym stwierdzeniem z pełnym przekonaniem. W końcu to historia Rozpruwacza rozpoczęła fascynację ludzi seryjnymi morderstwami. Hannibal Kanibal, maniak z thrilleru „Siedem”, zabójca z „Bрудnego Harry’ego” - postaci znane wszystkim fanom thrillerów; kierowali się odmiennymi motywami, ale w jakimś stopniu korzystali z „mrocznego” dziedzictwa anonimowego

mordercy z Londynu ubiegłego wieku.

Historia Kuby Rozpruwacza została już przedstawiona przez kino na wiele sposobów. Teraz przyszedł czas na współczesną wersję tej opowieści. Wyreżyserowali ją bracia: Albert i Allen Hughes.

W nowej interpretacji główny bohater, inspektor Fred Abberline (w tej roli Johnny Depp) tonie w obłokach oparów opium. Od kiedy zginęły jego żona i córka, Fred posiadał dar jasnowidzenia. W mrocznych wizjach dostrzega kolejne ofiary szalonego mordercy, krążącego po biednych dzielnicach Londynu. Mamy rok 1888. Me-



Johnny Depp w nowym wcieleniu.

Fot. Syrena Entertainment Group

tody śledcze różnią się znacznie od dzisiejszych. Nikt nie polega na odciskach palców, zostawionym włosku, kropli krwi, dowodach które dziś wystarcza-

ją w śledztwie. Nikt nie chce polegać także na omamach Abberline’a. Niestety, wizje inspektora sprawdzają się na jawie...

(ma)

Jazz na Parterze

Giganci Jazzu

Już jutro, w Młodzieżowym Centrum Kultury, w klubie na Parterze wystąpi reaktywowany, fenomenalny duet najlepszego polskiego wokalisty jazzowego i najlepszego elektrycznego gitarzysty basowego, czyli Marek Bałata i Krzysztof Ścierański.

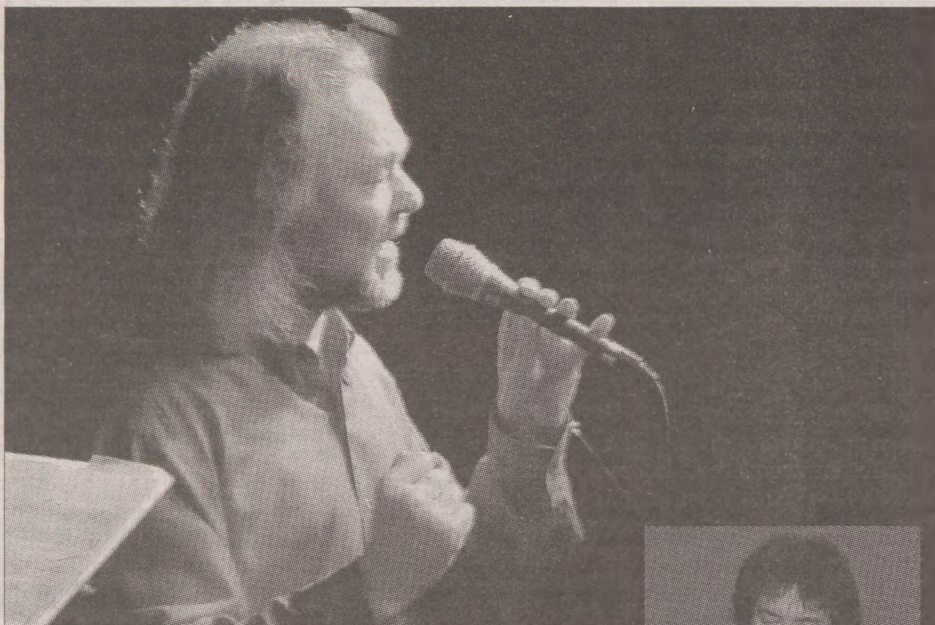
Marek Bałata – wiodący polski wokalista jazzowy. Specjalizuje się w improwizacjach scatem, tworząc instrumentalne brzmienia od tenora do falsetowego sopranu. Wykonuje głównie swoje oryginalne kompozycje oraz standardy. Jego rozległy repertuar zawiera również transkrypcje utworów F. Chopina, piosenki Z. Koniecznego, K. Komedy, W. Młynarskiego, A. Waligórskiego, i A. Osieckiej, które łączy jazzowa interpretacja.

Występował w musicalowej adaptacji powieści I.B. Singera „Sztukmistrz z Lublina” Jana Szurmieja w Teatrze Muzycznym w Warszawie oraz adaptacji „Krwawe Gody” (F.G.Lorca) w Teatrze Polskim we Wrocławiu.

Jako artysta grafik, prezentuje swoje własne rysunki na spektaklach multimedialnych, łączących śpiewanie, projekcję video, poezję, taniec i rysowanie.

Na codzień występuje z własnym Quintetem, w skład którego wchodzi najlepszy muzyk polscy. W 1996 założył oryginalny międzynarodowy zespół „Cantabile in jazz”.

Ostatni projekt to Trilogia, czyli Art Lande (USA), Günter Wehinger (A) i Marek Bałata (PL). Marek Bałata koncertował z czołowymi



Marek Bałata swoim głosem potrafi zastąpić każdy instrument.

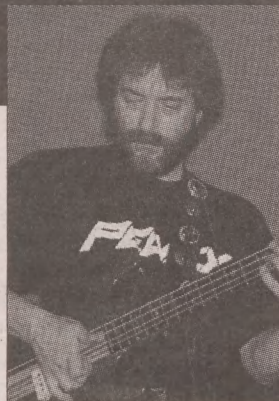
Fot. APR-SAS

nazwiskami jazzu polskiego jak m.in.: Zbigniew Namysłowski, Henryk Miśkiewicz, Tomasz Szukalski, Krzysztof Ścierański oraz z takimi artystami jak: Billy Hart, Steve Davis (USA), Jeanfrancois Prins, Jack Van Poll (B), Marco Piludu, Klaus Ignatzek (D).

Krzysztof Ścierański – muzyczny samouk, który już we wczesnych latach 70. współpracował z amatorskimi zespołami rockowymi. Wraz ze swoim bratem, gitarzystą Pawłem Ścierańskim, grał w rockowym zespole System. Na profesjonalnej estradzie zadebiutował w jazz-rockowym zespole Laboratorium, w 1976 r. I to właśnie z nim zdobywał muzyczne doświadczenia: dokonywał nagrań płytowych oraz koncertował w kraju i za granicą. Współpraca z laboratorium przesunęła jego zainteresowania mu-

zyczne z rocka w kierunku jazzu i muzyki eksperymentalnej. W 1980 roku rozpoczął współpracę ze Zbigniewem Namysłowskim, który tworzył wówczas legendarną grupę Air Condition. Ale prawdziwy sukces i uznanie zdobył Ścierański dopiero, gdy w 1982 r. został zaproszony do współpracy przez Krzesimira Dębskiego. Wraz z liderem stworzył charakterystyczne brzmienie zespołu String Connection oraz miał poważny wpływ na repertuar oraz nagrania zespołu.

Po zawieszeniu działalności przez String Connection, gitarzysta rozpoczął realizację własnych projektów autorskich. Sporo koncertuje, bierze udział w wielu festiwalach jazzowych. Jako bardzo wszechstronny muzyk bywa zapraszany na koncerty i nagrania płytowe, zarówno przez jazzmenów, jak i przez muzyków grających



Krzysztof Ścierański na basie zagra jazz i rocka.

Fot. Internet

lżejsze gatunki. Współpracował m.in. z Markiem Bałatą, Ewą Bem, Januszem Skowronem, Tomaszem Stańko, Markiem Grechutą, Marią Jeżowską, Orkiestrą Ósmego Dnia, Johnem Porterem, Repliką, Jackiem Skubikowskim, a nawet rockową grupą Wilki.

Koncert duetu rozpocznie się o godz. 19 w sobotę, tj. 16 marca w Klubie Parter w MCK. Bilety w przedsprzedaży w cenie 10 zł, przed koncertem – 15 zł.

(JJ)

KONCERT

Droga Krzyżowa

W kościele Św. Maksymiliana Kolbe w Ślupsku przy ul. J. Piłsudskiego 20 18 marca br. wysłuchać będzie można niecodziennego koncertu, którego premiera odbyła się 13 kwietnia ub.r. w podziemiach Kaplicy Św. Kingi zabytkowej Kopalni Soli w Wieliczce. W czerwcu prezentowany był podczas wizyty Ojca Świętego na Ukrainie. Od początku lutego artyści dają koncerty w całej Polsce. „Droga Krzyżowa – muzyczne obrazy i impresje” to muzyczno-poetyckie obrazy Drogi Krzyżowej skomponowane przez Marka Stryszowskiego i Cezarego Chmiela, do tekstów ks. Jana Twardowskiego, laureata nagrody literackiej. Projekt ten ma charakter misterium Wielkopostnego, a oryginalność jego polega na specjalnie skomponowanej, współcześnie brzmiącej muzyce, inspirowanej filozoficznym tekstem ks. Twardowskiego. Koncerty realizowane są przez krakowski zespół „De Profundis” Marka Stryszowskiego. „Droga Krzyżowa...” rozpocznie się o 19.30. Bilety wstępu w cenie 5 zł.

(JJ)

KONFRONTACJE

Festiwal Sztuki Kobiectej

Już za tydzień rozpoczynają się kolejne Konfrontacje Sztuki Kobiectej. Jak co roku i tym razem nie zabraknie znanych nazwisk polskich artystek. Konfrontacje rozpoczynają się 22 marca i potrwać pięć dni, podczas których na ślupskiej scenie Teatru Impresaryjnego wystąpią m.in. Krystyna Sienkiewicz, Katarzyna Figura, Katarzyna Nosowska, Grażyna Barszczewska, Aleksandra Ciejęk, Joanna Żółkowska, Anna Samusioneek. W związku z tym dla naszych Czytelników mamy niespodziankę. Wśród tych, którzy poprawnie odpowiedzą na pytanie i prześlą pod adres redakcji (redakcja Dziennika Bałtyckiego, 76-200 Ślupsk, ul. Filmowa 3d) wypełniony kupon, rozlosujemy podwójne zaproszenia na poszczególne spektakle i koncerty. Na poprawne odpowiedzi czekamy do 12 marca. Nazwiska zwycięzców podamy w czwartkowym wydaniu „DB”.

(JJ)

Wygraj zaproszenie

W którym roku odbyły się pierwsze Konfrontacje Sztuki Kobiectej?

Odpowiedź

Nazwisko i imię

Adres

Zgadzam się na przetwarzanie oraz publikację moich danych osobowych zawartych w niniejszym kuponie zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r.

Podpis

Kolejne wydanie

Parnas myślący

Siodmy zeszyt Stowarzyszenia Twórczego Parnas, który ukazał się nakładem 180 egzemplarzy, można już kupić w sekretariacie sławieńskiego liceum. Kosztuje jedynie 3 zł.

Stowarzyszenie od pięciu lat działa przy Liceum Ogólnokształcącym w Sławnie. Nad nowym numerem pracowali uczniowie z LO i Gimnazjum nr 1 w Sławnie oraz Zespołu Szkół Morskich w Darłowie, nauczyciele, a także absolwenci sławieńskiego liceum. Ostatni numer Parnasu (Parnas Teatralny) dostał wyróżnienie na VI Ogólnopolskim Konkursie Czasopism Szkolnych – Wągrowiec’99.

Różnica nawet kilkuset kilometrów nie przeszkadza absolwentom LO, aby wnieść swój wkład w pismo. W najnowszym numerze znajdziemy teksty pisane w Lublinie, Warszawie, Łodzi i Koszalinie. Swoją wkład w pismo wniósł także Mateusz Damiński, który w ubiegłym roku odwiedził Sławno. Mateusz opisuje tajniki egzaminów na studia w warszawskiej Akademii Teatralnej.

Od początku opiekunem pisma jest mgr Jarosław Strześniewski, nauczyciel języka polskiego. W czasie 5-letniej kariery stowarzyszeniu udało się wydać 7 numerów wydawnictwa, zorganizować wieczorki poezji, spo-

tkania z artystami i warsztaty dziennikarskie. – Każdy z nas ma własne obowiązki: praca, szkoła, dom. Mimo to znajdujemy czas, by tworzyć Parnas – mówi Jarosław Strześniewski. – Parnas daje możliwość debiutu młodym poetom, dziennikarzom i artystom. Profesjonalne wydawnictwo, drukowane w prawdziwej drukarni, tworzone przez grupę zapaleńców – tak można podsumować Parnas.

Nie udało się jednak uniknąć chochlika drukarskiego – w nowym numerze pisma, zamiast przecinków, we wszystkich tekstach widzimy myślniki. Redakcja żartobliwie nazywa go Parnasem „myślącym”. (mas)



Nawet okładka, autorstwa Grzegorza Machłaja, świadczy o dbałości o artystyczny poziom pisma.

Repr. M. Szubelski

KINA

Tytuł	Godzina	Cena
Milenium, Ślupsk, ul. Stary Rynek, tel. 842 51 91		
Potwory i spółka (15.III-21.III)	16	15 zł 12 zł
Chopin - pragnienie miłości (15.III-21.III)	18, 20.30	15 zł 12 zł
Rejs, Ślupsk, al. 3-go Maja 22, tel. 843 11 30		
Planistka (15-16.III)	18	9 zł
Delfin, Ustka, ul. Marynarki Polskiej 82, tel. 814 46 77		
Triumf Pana Kleksa (14-18.III)	17	12 zł
Twarda laska (14-18.III)	19	12 zł
Fregata Lębork, ul. Gdańska 11, tel. 863 31 74		
Harry Potter (15-17.III)	14, 16.30	10, 12 zł
Pamiętnik księżniczki (15-17.III)	19	10, 12 zł
Uciecha, Człuchów, ul. Szczecińska 4, tel. 834 11 11		
Nikomuni słowa (13-17.III)	18	10 zł
Albatros Bytów, ul. Wojska Polskiego, tel. 822 23 09		
Nikomuni słowa (12-17.III)	18	10 zł
Grażyna, Miastko, ul. Kazimierza Wielkiego, tel. 857 29 09		
D'Artagnan (15-17.III)	19	10 zł
Bajka, Darłowo, ul. Morska 56, tel. 314 26 29		
Za linią wroga (15-17.III)	17	10 zł

TEATR

Tytuł	Godzina	Cena
Tęcza, Ślupsk, ul. Waryńskiego		
Piękna i bestia (16.III)	11	8 zł

INNE

NAJEM Zastępczy - Hufnacja z OC
5-22, 601/651-672

PTF gotówkowe - auto na
owe, używane. Kredyt bez
ycieli, oprocentowanie
%, Słupsk Sienkiewicza
842-58-86, 0-601-20-71-

na kombi, automat, 1,6i przebieg 76000 km,
bezwyprawkowy zamienie na lub po-
22-632

na Kombi automat, 1994, cena 16000 zł lub
na Corse lub Golf, 0-58/86-22-632

Skuter 1984 rok, biały, po kapitałnym re-
nawie 1300 zł sprzedam lub zamienie na zwy-
żoną, 0-58/86-11-50-86

**PRUCHOMOŚCI
I LOKALE**

WYŁAS sprzedam 3 ha ziemi na działki bu-
sowania lasów, jezior, tel. 600/863-723

WO mieszkanie w bloku 70 m kw, 0-602-

O-działka budowlana, 1.800 m, prąd, te-
lefon, 058/572-07-93

O-działka budowlana, 1.800 m, prąd, te-
lefon, 058/572-07-93

Wielkie, domki letniskowy plonie sprze-
daję, tel. 058/563-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-00-01-02-03-04-05-06-07-08-09-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-00-01-02-03-04-05-06-07-08-09-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-00-01-02-03-04-05-06-07-08-09-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-00-01-02-03-04-05-06-07-08-09-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-00-01-02-03-04-05-06-07-08-09-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-00-01-02-03-04-05-06-07-08-09-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-00-01-02-03-04-05-06-07-08-09-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-00-01-02-03-04-05-06-07-08-09-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-00-01-02-03-04-05-06-07-08-09-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-00-01-02-03-04-05-06-07-08-09-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-00-01-02-03-04-05-06-07-08-09-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-00-01-02-03-04-05-06-07-08-09-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21

BYTÓW działki o pow. (250) i (480) urobnione, (059) 822-37-22

BYTÓW mieszkanie (30), 1-pokojowe, co, po remoncie z balkonem (059) 963-522

BYTÓW okolice, działka rekreacyjna, jezioro, las, po 2000 (059) 40-714

CEJNCE koło Łęborka: obiekt warsztatowo-naprawczy o powierzchni 450 m kw, działka, 89 tys zł, 0-606-724-496, (059) 861-13-12

CEJNCE mieszkanie 2-pokojowe, 56 m kw, 0-5986-11-474

CEJNCE mieszkanie 2-pokojowe, 56 m kw, 0-5986-11-474

CEJNCE mieszkanie 2-pokojowe, 56 m kw, własnościowe, 0-5986-11-474

CEJNCE mieszkanie 59 m kw, parter, cena 39000 zł, 0-5986-11-312, 0-606-72-44-96

CEJNCE powiat Łębski, mieszkanie 46 m kw, cena 35 tys zł, (059) 861-32-56

CHOJNICE - dom jednorodzinny, kompletnie wykonany, pow. mieszkalna 222 m kw, działka 842 m kw, możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, 2 garaze, Ciepłe Łeśne, tel. (064) 971-727

CHOJNICE - mieszkanie własnościowe, centrum - Rynek, 51,5 m kw, opomiarowane, IV piętro, tel. (064) 210-417

CHOJNICE - mieszkanie własnościowe, centrum rynek, 42,7 m kw, IV piętro, opomiarowane, tel. (064) 210-417

CHOJNICE - mieszkanie własnościowe, 48,4 m kw, ul. Jana Pawła II, tel. (052) 937-91-18 lub (064) 038-854

CHOJNICE - sprzedaż mieszkanie własnościowe, 48,4 m kw, ul. Jana Pawła II, tel. (052) 937-91-18 lub (064) 388-654

CZARNĄ Dąbrówka dom, komfortowo urządzone, 0-5982-12-306

CZARNĄ Dąbrówka dom 220 m kw, działka 900 m kw, 0-5982-12-306

CZUCHÓW, lokal na biuro lub inna działalność, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

CZUCHÓW, podmiejska działka rekreacyjna - usługowa, 30 arów, z urobinem, (059) 834-31-96 lub (064) 388-654

CZUCHÓW, działka rekreacyjna, jezioro, las, 24 m kw, centrum, (059) 832-37-40

CZUCHÓW, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., wysoki standard, os. Sikorskiego, (059) 834-38-18

LEBORK garaż z kanałem, tario, 0-5986-25-665, 0-604-367-604

LEBORK mieszkanie 2-pokojowe 47 m kw + garaż, 0-5986-25-469

LEBORK mieszkanie 3-pokojowe 63 m kw, 0-5986-25-695, 0-604-367-604

LEBORK mieszkanie 47 m kw + garaż, 0-5986-25-469

LEBORK mieszkanie 4-pokojowe, 72,76 m kw, własnościowe, opomiarowane, pinie, 0-5986-25-219

LEBORK mieszkanie 63 m kw atrakcyjna cena, 0-5986-26-695

LEBORK mieszkanie 72 m kw, opomiarowane, I piętro, 0-5986-11-242, 0-5986-11-245

LEBORK mieszkanie własnościowe 4-pokojowe + garaż, opomiarowane, 0-5986-24-748

LEBORK mieszkanie własnościowe 85 m kw, parter, 4-pokojowe, cena 80000 zł, 0-5986-31-465

LEBORK nowy dom w dobrym punkcie 550 m kw, na działce ogrodzonej 1500 m kw, 0-604-860-137

LEBORK nowy dom w dobrym punkcie o pow. 650 m kw na działce ogrodzonej, 0-604-860-137

LEBORK pawilon handlowy 120 m kw, 0-5986-26-536

LEBORK pawilon handlowy 12 m kw na targowisku, 0-602-163-269

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

LEBORK sklep 60 m kw na targowisku miejskim, 0-5986-21-350 i 0-5986-21-350

LEBORK sklep 12 m kw, centrum, nanizny, 0-5986-26-420 i 0-5986-26-420

KUPIĘ

LEBORK okolice, gospodarkę rolną wraz z zabudowaniami lub siedziskiem, 0-607-428-444

SŁUPSK: 2-pokojowe, 32,38 m kw, 0-609-55-96-58

POMYKADKOWE, uszkodzone, zachodnie, 671-59-62, 0601800-480

BOLSZEWO - odrębny parter domu z umeblowaniem, 058676-63-90

BOLSZEWO - odrębny pokój (preferowane bezdzierżawne małżeństwo), 058676-63-90

DEBICA Kąsówka, pięknie czynią zamieszanie na domku z dopłatą, (059) 81-31-03

GDAŃSK centrum, mieszkanie 45 m kw, 2-pokojowe, komfortowo wyposażone do wynajęcia, 0-5986-61-615

KEPICE okolice Słupska zamieszanie mieszkanie (42 m kw) po remoncie na Słupsku, (059) 857-60-41

LEBORK garaż do wynajęcia, 0-5986-22-037

LEBORK lokal użytkowy 34 m kw, ul. Zwycięstwa do wynajęcia, 0-59832-00-81 lub 0-603-616-734

LEBORK mieszkanie 133 m kw + garaż sprzedam lub zamienię, 0-5986-21-378

LEBORK mieszkanie 3-pokojowe w centrum zamienię na dwa oddzielne mieszkania, 0-5986-26-509, 0-605-047-892

LEBORK, mieszkanie 3-pok., odrębne, (059) 862-58-09

LEBORK, wynajmę dom piętrowy, 4 pok., kuchnia, łazienka, CO gazowe, umeblowany, (0504) 61-52-12

LEBORK mieszkanie 3-pokojowe, II piętro, spółdzielcze, zadłużone zamienię na mniejsze 2-pokojowe

LEBORK mieszkanie dwa pokoje+łazienka+kuchnia, 37 m kw, stare budownictwo zamienię na większe, 059862-08-31

LEBORK centrum lokal do wynajęcia, 0-605-554-175

LEBORK garaż, ul. Jedn. Robotniczej, atrakcyjna cena, 0-5986-26-536

LEBORK garaż przy ul. E. Piłsudskiego w wynajmę, 0-5986-27-464

LEBORK lokal, Targowisko miejskie do wynajęcia, 0-601-65-14-71

LEBORK lokal 14,16,18 m kw do wynajęcia, 0-5986-26-536

Piłka nożna. Inauguracja sezonu w IV lidze

Mogą wiele, muszą utrzymać



■ Najstarsi odeszli ■ Talent przepadł ■ Stać ich na walkę o czołówkę

Mija 20 lat od występów piłkarzy Gryfa Słupsk w II lidze. Mimo to wciąż kibice tej dyscypliny sportu w Słupsku w wyobraźni widzą swoją drużynę na wyższych poziomach niż to jest obecnie. Tymczasem rzeczywistość jest taka, że po raz kolejny gryfici będą bronić się przed spadkiem do klasy okręgowej. Dużo wysiłku będzie ich kosztować, aby po ostatnim meczu w IV lidze, w czerwcu, powiedzieć sobie, że tym razem udało się i że utrzymali status czwartoligowca. Zespół zmienia swoje oblicze, jednak jak to już jest w tak małych ośrodkach, nie jest to do końca konsekwencją myśli trenerskiej. Raczej wypadową przypadkiem, możliwości klubu, sytuacji rodzinnych poszczególnych graczy i prawdę mówiąc harówki szkoleniowca. Treningów po rundzie wiosennej nie wznowili Piotr Kryszalowicz, Grzegorz Bednarczyk i Jacek Piołunkowski, Grzegorz Dworak - najstarsi wiekiem i stażem gracze Gryfa 95. Ich doświadczenie i młodość wchodzących do drużyny juniorów miała przynieść pożytek i procentować w grach w IV lidze. Jak się okazało było to skuteczne na krótką metę. Słupszczanie na jesień zagraли kilka wspaniałych meczów, na inaugurację z Wierzycą Starogard Gdański, Bałty-

kiem Gdynia i w derbach regionu z Pogonią Lębork, po czym zaczęło się różnie dziać. Efektem tego jest pozycja, która absolutnie nie gwarantuje bezpiecznego utrzymania, a z której atak na górne rejony tabeli będzie niezwykle ciężki. Zniknął z pola widzenia trenera Grzegorz Porzega, jeden z większych talentów jaki się pojawił w Gryfie. Co z tego. - Gdyby jeszcze piłkarzom do nóg dodawali głowy - wzdychał trener Żakieta i miał słuszość, bo na oczach kibiców rozbił się i zgasł zawodnik, który mógł za kilka lat dobrej gry spokojnie znaleźć sobie pozycję w I lidze. Niekoniecznie polskiej...

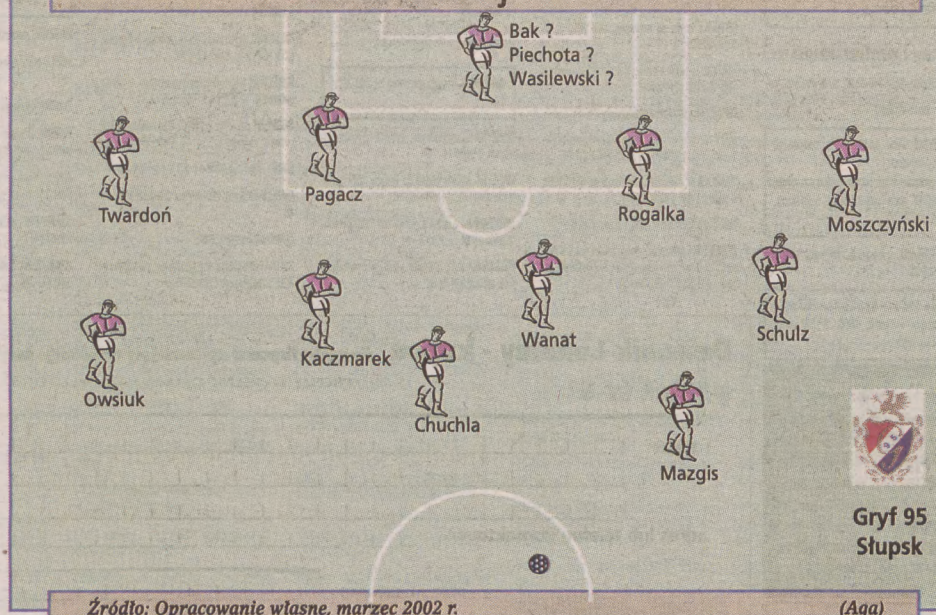
Do zespołu w trakcie przygotowań dołączyli, waleczny Marek Owsiuk ze Sparty Sycewice, powrócił z Kaszubi Kościerzyna Dominik Brandt, i po kontuzji Tadeusz Wanat. Wzmocnili kadrę obrońców Grzegorz Cisko i Krzysztof Winiarski. Wciąż jest to drużyna, którą przy odrobinie zgrania i obycia stać na wiele. W trakcie rundy do kadry powróci mający kłopoty z łękotką Wojciech Kublik.

(res)



Gryf 95 Słupsk: w górnym rzędzie od lewej, Dariusz Piechota, Przemysław Rogalka, Arkadiusz Chuchla, Dominik Brandt, Marek Wasilewski. Stoją od lewej: Roman Tworek (kierownik drużyny), Tadeusz Żakieta (trener), Dominik Kaczmarek, Tadeusz Wanat, Marek Owsiuk, Marcin Mazgisz, Łukasz Schulz. Siedzą od lewej, Łukasz Pawłowski, Marcin Moszczyński, Paweł Rzepa, Marek Janik, Tomasz Burak, Mariusz Piechna, Przemysław Pagacz. Brakuje: Adama Sokołowskiego, Grzegorza Cisko, Krzysztofa Twardonia, Jacka Baka, Roberta Zawislaka, Marcina Bosiackiego, Wojciecha Kublika, Krzysztofa Winiarskiego.

Podstawowa jedenastka



Źródło: Opracowanie własne, marzec 2002 r.

(Aga)

Cel bez zmian

Rozmowa z trenerem Gryfa 95 Słupsk Tadeuszem Żakieta.



Fot. APR-SAS

- Jaki cel stawia pan sobie przed rozpoczęciem rundy?
- W miarę możliwości wygrać co się da. Cały czas aktualne jest to, co zakładaliśmy przed rundą jesienną - walka o miejsce w pierwszej szóstce. W tle pozostaje jednak walka o utrzymanie miejsca w IV lidze.

- Kiedy dysponował pan silniejszym składem, przed rozpoczęciem rundy jesiennej czy teraz, przed rozgrywkami na wiosnę?
- Trudno jest porównać oba składy. Teraz zespół ma trochę niższą średnią wieku, ale i atmosfera w nim jest lepsza niż na jesień. A to przecież w drużynie jest bardzo ważne.
- Który zawodnik błysnie w nadchodzących spotkaniach?
- Sądząc po formie z meczów sparingowych, wiosna może należeć do Dominika Kaczmarka.

IV liga

1. Cartusia Kartuzy	18	46	45:12
2. Unia Tczew	18	36	43:21
3. Pomezania Malbork	18	33	29:14
4. Kaszuby Polchowo	18	31	43:28
5. Bałtyk Gdynia	18	30	36:26
6. Orleń Półwysep Reda	18	30	36:28
7. Wisła Tczew	18	29	31:21
8. Olimpia Sztum	18	28	34:25
9. Powiśle Dzierzgoń	18	27	31:31
10. Radunia Stężyca	18	26	31:29
11. Gryf 95 Słupsk	18	25	31:38
12. Pogoń Lębork	18	24	25:26
13. Stolem Gniewino	18	22	12:19
14. Wierzyca Starogard Gdański	18	21	29:36
15. Jantar Ustka	18	20	24:32
16. Gdania Gdańsk	18	17	21:28
17. Polonia Gdańsk	18	4	9:45
18. Lechia/Polonia II Gdańsk	18	3	20:77

Mecze

- 16.03. Godz. 15. Gryfa 95 Słupsk - Powiśle Dzierzgoń.
- 30.03. 15. Gryf 95 - Cartusia Kartuzy.
- 13.04. 17. Gryf 95 - Pogoń Lębork.
- 1.05. 17. Gryf 95 - Radunia Stężyca.
- 11.05.17. Gryf 95 - Kaszuby Polchowo.
- 25.05. 17. Gryf 95 - Gdania Gdańsk.
- 8.06. 17. Gryf 95 - Stolem Gniewino.
- 15.06. 17. Gryf 95 - Olimpia Sztum.
- 22.06. 17. Gryf 95 - Jantar Ustka.

Producent

Blachodachówki
Blachy trapezowe
Kasety ścienne
Panele ścienne
Płyty warstwowe
Belki zetowe
Hale ZET
Profile zamknięte



BALEX METAL

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 778 44 44. fax /0 58/ 778 44 55
e-mail: balex@balex.com.pl

Oddział Gdańsk ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /0 58/ 344 74 90
Oddział Słupsk ul. Dwernickiego 21, tel./fax /0 59/ 842 81 31
Oddział Tczew ul. 30 Stycznia 32, tel./fax /0 58/ 532 29 02

Zachodnie blachy ocynkowane 0,5 mm

blacha trapezowa 18 11,74 zł/m² blacha płaska 9,80 zł/m²cena netto m² powierzchni kryjącej; VAT 7%

2037442/C/949